

Koronawirus w kurii.
Biskupi byli na kwarantannie

strona 15



**Długa droga przed
Orlętami i trenerem
Bożykiem**

strona 10

**Sprawdź, ile „Dudowego”
dostała Twoja gmina,
gdzie spłynie dużo
pieniędzy, a gdzie
mało.**

strona 16



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

7 - 13 lipca 2020 r. ■ nr 27 (887) ■
Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ

BORKI

CZEMIERNIKI

KĄKOLEWNICA

KOMARÓWKA

UL.

WOHYN

Zginał porażony prądem. Miał zaledwie 26 lat

STR.
6

Bunt radzyńskich mediów

STR.
2/3



**Zdaniem radzyńskich wydawców
i ekspertów, działania Roberta
Mazurka w sferze informacyjnej
prowadzą do osłabienia niezależnych
mediów lokalnych, a tym samym
osłabienia społecznej kontroli władz.**



prywatnie

Roberta Mazurka

Morawiecki z czekami w Radzynie

Czemierniki III



STRONA 4

już w sprzedaży!

Kto dostał pieniądze z tarczy

STRONA 14

Święcenia nowego lubelskiego biskupa

STRONA R2

Gowin na otwarciu biura poselskiego w Radzynie

STRONA 16



Ile na Dudę, Trzaskowskiego, Biedronia i innych. Sprawdź, jak głosowała Twoja miejscowość

STRONA 15

EUROLIDER KAMIEŃ DROGOWY, PIACH DO MIXOKRETA,
ŻWIR, KAMIEŃ DO DEKORACJI OGRODU

na terenie Gminy Radzyń - transport gratis

722-212-748 Bedlno Radzyńskie 68
vis-a-vis stacji PKP

IVP MEDIA PROJEKT

PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO

- INSTALACJE GAZOWE
- INSTALACJE C.O.
- KOTŁY GAZOWE

Łukasz Borkowski
Jezioro 1B
21-400 Łuków

501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

**SKUP ZŁOMU
AUTOKASACJA**

Radzyń Podlaski, ul. Kleeberga 8a

501 482 483, 515 130 896

czynne: pon-pt: 8:00-16:00, sob. 8:00-14:00

*** ZAPRASZAMY ***

S T O P K A

Wspólnota

ul. Ostrowiecka 34
(wejście od ul. Dąbrowskiego)
21-300 Radzyń,
tel/fax (83) 352 06 20
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Redaktor prowadzący
Andrzej Dejneka
tel. 791 186 007
dejneka@24wspolnota.pl



Dziennikarze:

Monika Mackiewicz
Tel. 502 528 110
mackiewicz@24wspolnota.pl



Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Druk

Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**

**POWIAT RADZYŃSKI
RADZYŃ:**

- Redakcja ul. Ostrowiecka 34
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

KOMARÓWKA

- Spółdzielnia Jedność ul. ks. Jana Rudnickiego 5

CZEMIERNIKI

- Sklep spożywczy Sierociński ul. Rynek 24

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**

9 lipca
godz. 6.30 - 8.30,
Skoki (1 -7)
godz. 8.00- 9.00,
Czemierniki (8,9)
godz. 8.00- 11.00,
Wólka Komarowska (2)
godz. 9.00- 14.00,
Branica Radz.(2)
godz. 10.00- 13.00,
Ossowa (3)
godz. 12.00- 14.00,
Ostrówki (5)

10 lipca
godz. 8.00- 14.00,
Ostrówki (9)

Józef Korulczyk: Działania te mają na celu w sposób gangsterski zmniejszyć wiarygodność niezależnych

Radzyńskie media: stop



Zdaniem radzyńskich wydawców i ekspertów, działania Roberta Mazurka w sferze informacyjnej prowadzą do osłabienia niezależnych mediów lokalnych, a tym samym osłabienia społecznej kontroli władzy.

„Jakiś czas temu zorientowałem się, że strona Radzyńskiego Ośrodka Kultury jest od ponad 1,5 roku nieaktualizowana. Dziś okazuje się, już nie istnieje! Może ktoś chce kupić domenę?” - píše na swoim FB radzyński oddział Watchdog.

Mazurek zamknął stronę ROK

Po wpisaniu w wyszukiwarkę hasła „Radzyński Ośrodek Kultury” wyświetla się najpierw przekierowanie na stronę Urzędu Miasta, gdzie jest kolejne przekierowanie na adres www.rokradzyn.pl, a kiedy już klikniemy ten link, pojawia się oferta sprzedaży domeny. Okazuje się, że ROK zrezygnował ze strony www w 2019 roku i przeniósł swoją aktywność na Facebooka.

„Kocham Radzyń Podlaski” należy do „Podróżnika”

Informacje dotyczące działalności ROK, którego dyrektorem jest Robert Mazurek (PiS), zaczęły się pojawiać

na innym portalu, mianowicie na portalu o nazwie „Kocham Radzyń Podlaski”, który prowadzony jest przez stowarzyszenie „Podróżnik”, na którego czele stoi Robert Mazurek (PiS). Portal o nazwie „Kocham Radzyń Podlaski” ma też swoją stronę na Facebooku.

Promocja za publiczne pieniądze

W czerwcu Radzyński Ośrodek Kultury rozpoczął realizację projektu pod nazwą „Telewizja Radzyń”. Dostał na ten cel z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego 90 tys. zł. Pierwszy program został wyemitowany 15 czerwca. W czołówce, obok logotypu MkiDM, Narodowego Centrum Kultury i Radzyńskiego Ośrodka Kultury, jest logo „Kocham Radzyń Podlaski”, którego właścicielem jest stowarzyszenie Roberta Mazurka.

ROK na szarym końcu

Śledząc te powiązania, dostrzegliśmy, że Robert Mazurek uparcie promuje swoją stronę pod nazwą „Kocham Radzyń Podlaski” wykorzystując do tego działalność ROK, Telewizji Radzyń, a nawet urzędu miejskiego, na którego czele stoi jego partyjny kolega Jerzy Rębek.

Dla przykładu, 1 lipca ROK opublikował plakat zapowiadający roczną imprezę pod nazwą „Letnia

Scena Radzyńskiego Ośrodka Kultury”. Plakat pojawił się najpierw na FB „Telewizja Radzyń”, później na FB „Kocham Radzyń Podlaski”, a na końcu na FB Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Program telewizyjny nie na stronie telewizji

Kiedy wejdziemy na FB Telewizja Radzyń i klikniemy post pod tytułem: „Prezentujemy program Telewizji Radzyń w dniach 15-21 czerwca 2020 r.”, to przenosi nas bezpośrednio na stronę „Kocham Radzyń Podlaski”, prowadzoną przez stowarzyszenie Mazurka. Ponadto znaleźliśmy kilkanaście przykładów imprez organizowanych przez ROK, o których informacje najpierw zostały opublikowane na „Kocham Radzyń Podlaski”, a później udostępnione na FB Ośrodka Kultury.

Rzeczniczka burmistrza najpierw publikuje na stronie Mazurka

Zdumiewającą rzeczą jest to, że



Robert Mazurek, dyrektor ROK

- Przepraszam. Z państwem nie rozmawiam. Do widzenia

informacje z urzędu miejskiego publikowane są najpierw na stronie „Kocham Radzyń Podlaski”, a dopiero później na oficjalnej stronie Miasta. Anna Wasak, rzecznik burmistrza Jerzego Rębka, opublikowała na stronie Mazurka artykuł pt.: „Burmistrz z absolutionem: To był dobry rok”. Tekst pojawił się tam 29 czerwca. Ten sam tekst pojawił się na stronie Miasta dzień później tj. 30 czerwca.

Wspólnota pyta, a odpowiedzi lądują na „Kocham Radzyń”

Powiązania partyjno-towarzystwie obnaża sytuacja, która wydarzyła się na początku czerwca. Do ostatniej chwili przed wysłaniem „Wspólnoty” do drukarni czekaliśmy na odpowiedzi urzędu miasta na zadane przez nas pytania. Rzecznik Anna Wasak zapewniała, że pracuje nad odpowiedziami, by o godz. 11, nagle, okazało się, że burmistrz jest na urlopie i odpowiedzi nie będzie.

Dzień po ukazaniu się „Wspól-

noty” w sprzedaży, odpowiedzi na nasze pytania pojawiły się na portalu Roberta Mazurka. Dzień później pojawiły się na witrynie urzędu miasta, a jeszcze później, ponagłona przez nas rzecznik, wysłała odpowiedź do naszej redakcji.

Mazurek: „Do widzenia”

W poniedziałek 6 lipca zadzwoniliśmy do Roberta Mazurka, dyrektora ROK, radnego powiatowego i prezesa stowarzyszenia „Podróżnik”, które prowadzi serwis internetowy „Kocham Radzyń Podlaski”, żeby zapytać o powody zlikwidowania strony internetowej ROK oraz powody, dla których informacje o działalności zarządzanej przez niego instytucji miejskiej pojawiają się najpierw na stronie prowadzonej przez Stowarzyszenie, a dopiero później na FB Radzyńskiego Ośrodka Kultury. Mazurek przerwał dziennikarzowi w pół zdania i powiedział: „Przepraszam. Z państwem nie rozmawiam. Do widzenia”. I się rozłączył.

Andrzej Dejneka

SKLEP ELEKTRYCZNY

przeniesiony na ul. Lubelską 1
Radzyń Podlaski (wjazd na plac)

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
www.dekal.pl

**PALIWA
OLEJ OPAŁOWY
ZBIORNIKI**

Lubartów, ul. Przemysłowa 20
☎ 81 855 28 73, 601 830 530, 691 501 240



RADZYŃ

24

24wspolnota.pl

n mediów

prywacie Roberta Mazurka



Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny
„Wspólnoty Radzyńskiej”

Ośrodek kultury – prywatnym folwarkiem

Prywata, którą uprawia Robert Mazurek polega na nieuczciwym, nierównym traktowaniu mediów. Dostarczanie informacji swojemu portalowi szybko, a innym późno, lub wcale, powoduje, w dobie Internetu, przewagę konkurencyjną decydującą o wejściu lub nie na dany portal – czyli o wszystkim co w tej branży ważne. Wykorzystuje do tego sprawowaną funkcję dyrektora publicznej jednostki – ośrodka kultury, tym samym sprowadzając ją do pozycji prywatnego folwarku. Gdy o tej sytuacji opowiadałem wydawcom z innych stron Polski, uznali ją nie tylko za skandaliczną, ale wręcz niewiarygodną. Panie Robercie, wstyd.



Paweł Kot
z Radia KOT -
Garażowego Radia
Radzyń.

Naraził na szwank własną reputację i powagę samorządu

- Pan Robert Mazurek jest młodym, zdolnym od wielu lat dobrze zapowiadającym się działaczem samorządowym, ambitnym wzrastającym w osłonie drzewa partyjnego działaczem politycznym oraz przedsiębiorczym Prezesem Radzyńskiego Stowarzyszenia „Podróżnik” i ten ostatni swój przymiot postanowił rozwinąć i wdrożyć w życie pomysły, które wdrożone być nie powinny. Korzystając z zasobów publicznych i realizując przedsięwzięcia prywatno-publiczne, piastując przy tym funkcje publiczne i działając na granicy prawa, naraził na szwank nie tylko własną reputację, ale także powagę samorządu, który reprezentuje i to budzi niepokój i sprzeciw. Bez względu na okoliczności zawsze warto być przyzwoitym, co zdawałoby się, powinno być przymiotem każdego członka partii, do której należy pan Robert.



Mariusz Szczygieł
portal iledzisiaj.pl

Informacje trzeba wydzierać od rzeczniczki prawie siłą

- To normalne, że samorząd chce chwalić się swoimi sukcesami. Tak było zawsze. To w zasadzie normalne, że samorząd chce mieć na wszelki wypadek też swoją własną „tubę”. No bo jeśli niezależne od niego media nie będą chciały go tylko chwalić, to podchwali się sam u siebie. Taką „tubę” miała poprzednia władza, ma i ta. Dlatego Miasto utrzymuje papierowy biuletyn „Radzyń” i dlatego pojawił się nowy twór w Internecie - Kocham Radzyń. Do tej pory to wszystko wydaje się normalne. Nienormalne i dziwne jest jednak, kiedy samorząd nie chce się nawet chwalić w innych mediach niż swoje i wręcz utrudnia innym dostęp do informacji. A tak zaczyna się dziać w naszym mieście. Skoro rzeczniczka Miasta publikuje artykuły najpierw na stronie towarzystwa podróżniczego, a dopiero później na oficjalnej stronie Miasta, a informacje trzeba wydzierać od niej prawie siłą, to coś niedobrego dzieje się w magistracie. Rzeczniczka musi mieć na takie działania odgórne przyzwolenie. Być może marzeniem naszej władzy jest osłabienie lub nawet zniszczenie mediów niezależnych w Radzynie – wtedy nie trzeba będzie już obawiać się nikogo... Skoro Miasto nie chce dzielić się z dziennikarzami informacjami i traktuje ich gorzej niż swoje „tuby”, to zmusi ich do szukania informacji. Dobrych, czy złych – wszystko jedno. Wiadomo jednak, że jeśli ktoś musi szukać, to będzie szukać, aż coś znajdzie.



Jakub Hapka
portal kozirynke.online

Zaprzepaszczono dorobek

- Zaprzepaszczono dorobek strony internetowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury. Ograniczona w ostatnim czasie do podawania (nieaktualizowanego) kinowego repertuaru, ostatecznie już nie istnieje! Poprzednicy obecnego dyrektora ROK-u w mniejszym lub większym stopniu dbali o stan witryny ośrodka kultury. Mogliśmy tam znaleźć m.in. całe kalendarium „Oranżerii”- Ogólnopolskich Spotkań z Piosenką Autorską – do niedawna jednej z dwóch (obok „Dialogów”) flagowych imprez ROK-u. Czy wspomniany dorobek zaprzepaszczono?



Józef Korulczyk
portal RadzyniINFO.pl

Chcą osłabić media lokalne

- Działania te mają na celu w sposób gangsterski zmniejszyć wiarygodność niezależnych mediów i kreować własną rzeczywistość. Wielokrotnie doświadczaliśmy negatywnych działań ze strony władz miasta. Odpowiedzi na pytania czytelników były wysyłane z opóźnieniem, często nie na temat. W tej chwili oczekujemy na odpowiedź na 8 pytań czytelników. Burmistrz straszył nas pozwami sądowymi. Media lokalne są w tej chwili najbardziej niezależną częścią życia społecznego Radzyna, dlatego opisane działania mają osłabić ich pozycję. Przypuszczam, że ich inspiratorem jest Ratusz.



Piotr Piotrowicz

prezes Stowarzyszenia Prasy Lokalnej

„Kocham Radzyń Podlaski” nie jest niezależne od władz miasta

Wydawanie jakichkolwiek mediów przez władzę, jest sprzeczne z zasadami, jakie powinny panować w demokratycznym państwie prawa. Władza bardzo chętnie chce wpływać na media. Mamy tego przykład w telewizji, którą kiedyś nazywaliśmy publiczną. Taki sam mechanizm można zaobserwować w lokalnych społecznościach. Burmistrzowie i wójtowie chętnie wdawali gazety, a teraz prowadzą portale informacyjne. Podkreślam, że nie są to oficjalne portale urzędowe, a portale informacyjne, a ta funkcja jest przypisana niezależnej prasie. W Radzynie Podlaskim mamy taką sytuację, kiedy to pozornie niezależna strona stowarzyszenia „Kocham Radzyń” jest tak naprawdę stroną, która realizuje politykę urzędu miasta i burmistrza Rębka. Władza zachowuje w ten sposób pozory przekazywania rzetelnej informacji, podczas gdy to niezależne media mają patrzeć władzy na ręce, recenzować to, co władza robi i wreszcie mają być głosem społeczeństwa. Taka strona, jak „Kocham Radzyń Podlaski” nie spełnia żadnej z tych funkcji. Mam nadzieję, że ludzie szybko odkryją, kto stoi za tym szyldem. Zdumiewający jest fakt, że rzecznik miasta publikuje informacje najpierw na stronie stowarzyszenia, a później dopiero na stronie urzędu miejskiego. Jest to kolejny dowód na to, że strona „Kocham Radzyń Podlaski” nie jest niezależna od władz miasta.



Krzysztof Jakubowski

Prezes Zarządu Fundacja Wolności

Trudno to zrozumieć

- Urząd miasta jest w stanie co dwa tygodnie wydawać gazetkę (w ostatnim numerze trzy strony o kulturze), a ROK nawet zaczął prowadzić telewizję internetową. Wobec tego trudno zrozumieć, dlaczego ośrodek kultury nie ma własnej strony internetowej, a aktywność na Facebooku opiera m.in. na przekierowaniach do innych stron. Strona na Facebooku powinna być uzupełnieniem treści publikowanych na stronie internetowej oraz w BIPie.

R E K L A M A

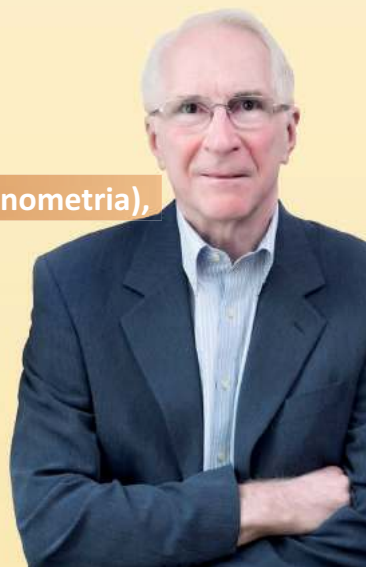
Ośrodki Chirurgii Oka Prof. Zagórskiego dotarły do Lubartowa

Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego Ośrodka Chirurgii Oka Prof. Zagórskiego w Lubartowie przy ul. Lipowej 3A, gdzie w komfortowych warunkach będą mogli Państwo skorzystać z wysokospecjalistycznych badań diagnostycznych, konsultacji lekarskich, leczenia ambulatoryjnego oraz operacyjnego w ramach chirurgii jednego dnia. Placówka dysponuje nowoczesnymi blokami operacyjnymi oraz doskonałym sprzętem, dzięki któremu można przeprowadzać zabiegi na najwyższym światowym poziomie.

Zakres dostępnych usług:

- konsultacje przed i pooperacyjne,
- pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego (tonometria),
- tomografia oka (badanie OCT).

Co ważne, z ośrodkami współpracują lekarze zarówno z Polski, którzy szkolą się na licznych kursach i stażach w kraju i za granicą oraz wybitni specjaliści z USA, Niemiec, Izraela i innych krajów.



Chcesz umówić się na wizytę lub uzyskać więcej informacji na temat naszych usług? Skontaktuj się z nami pod numerem telefonu: 798 772 244 lub odwiedź nas: ul. Lipowa 3A; 21-100 Lubartów. Serdecznie zapraszamy!



W kolejnym wydaniu
Tygodnika
Wspólnota

**DODATEK
BUDOWLANY**



NEKROLOGI

Marianna Kułak 96 lat
zm. 26 czerwca, Radzyń
Kazimiera Żemajtis 93 lata
zm. 27 czerwca, Radzyń
Władysława Steć 83 lata
zm. 27 czerwca, Lichty
Regina Bosko 97 lat
zm. 2 lipca, Radzyń

PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89



Z ŻYCIA PSW



ŻŁOBEK ZIELONY SŁONIK ZAPRASZA



Chcesz wrócić do pracy, podjąć studia, a nie masz z kim zostawić Twojej małej pociechy? Chcesz żeby Twój maluszek rozwijał się razem z innymi dziećmi? Żłobek „Zielony Słownik” to zagwarantuje i z największym zaangażowaniem zaopiekuje się Twoim maluszkiem!!

Zapraszamy zatem do Żłobka Zielony Słownikdziałającego przy PSW w Białej Podlaskiej.

W żłobku Zielony Słownik:

- funkcjonujemy od pon. -pt. w godzinach 7:00 -17:00,
- jesteśmy do dyspozycji także w wakacje i ferie,
- prowadzimy **kameralne grupy z podziałem wiekowym** od 1 do 1,5 r. i 1,5 -3 lat,
- jesteśmy otwarci na **możliwość adaptacji dziecka z rodzicem**
- mamy **bardzo dobre warunki** lokalowe i sprzętowe
- dostarczane są **smaczne i zdrowe posiłki domowe**
- posiadamy **młodą, doświadczoną i kreatywną kadrę**, którą uwielbiają dzieci
- **rozumiemy i rozwijamy potrzeby dzieci** w zakresie zabawy i opieki,
- promujemy rozwój i naukę
- posiadamy **plac zabaw na terenie zielonym** wśród starych drzew
- **oferujemy możliwość dofinansowania do pobytu dziecka pracownika z ZFŚS oraz zniżki dla studentów PSW**

ZAPRASZAMY SERDECZNIE!

Żłobek Zielony Słownik przy Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II
www.zlobek.pswbp.pl
ul. Sidorska 102, Biała Podlaska
tel. + 48 83 344 99 38
e-mail: zlobek@pswbp.pl

Już jest! Trzeci tom książki Mariana Mazurka – „Czemierniki”

Wzruszające wspomnienia i historie pełne smaków i zapachów Czemiernik

W minionym tygodniu do sprzedaży trafił album „Czemierniki III Ziemia czemiernicka. Ludzie. Wydarzenia. Pamiątki” Mariana Mazurka. Wydany przez Wspólnotę.

Trzecia część książki to pokłosie dwóch pierwszych tomów. Regionalista i historyk Marian Mazurek po publikacji dwóch pierwszych części książki „Czemierniki. Ziemia czemiernicka. Ludzie. Wydarzenia. Pamiątki” spotkał się jednak z tak pozytywnym odzewem ze strony lokalnej społeczności, że w krótkim czasie zebrały się materiały na kolejny tom.

Nasz dom bandyci napadali ponad trzydzieści razy

Niezwykle cenną część książki stanowią wspomnienia Zdzisława Szewczyka z Wierzchowin:

„Do pierwszego napadu bandyckiego w okolicy doszło w naszym domu. Ofiarą padł mój ojciec.

Było to po powrocie ojca z więzienia na Zamku Lubelskim, a więc przy końcu lipca lub początku sierpnia 1940 r. Napad nazwałbym przypadkowym. Ojciec zajmował się hodowlą zarodową bydła i sprzedawał właśnie byka. Nabywca, prowadząc byka do siebie, został w drodze Bełczac-Dębica napadnięty. Bandyty wypytali go, od kogo kupił zwierzę i kilka dni później napadli ojca i zażądali gotówki ze sprzedaży. Uzbrojeni w pistolety, ubrani po cywilnemu. Nawet nie zasłaniał się żadną organizacją. Rabowali dla siebie. Znalizmy ich. Nie krepowali się tym. Pytali o stryja. Poza pieniędzmi zabrali buty ojca – oficerki za skóry giemzowej, kosztujące przed wojną ponad 40 zł coś z biżuterii, zegarki, ubrania. Ojciec wyskoczył przez okno ze strychu i uciekł. Przypuszczam, że zgłosił napad na posterunku policji, ale dochodzenie nie przyniosło rezultatu. Napastnicy nie mieszkali w swoich domach, ukrywali się.



Zdjęcie okładkowe autorstwa czemiernickiego fotografa, Marka Jeżowskiego. Skład książki wykonał Jarek Pałyś

Gdzie można kupić?

Album można nabyć w naszej redakcji, księgarniach radzyńskich - Educo oraz Hermes, w Urzędzie Gminy Czemierniki oraz w czemiernickich sklepach:

- Sklep p. Anny Jasińskiej
- Sklep p. Włodzimierza Domańskiego
- LEWIATAN
- Sklep p. Iwony Rutki
- Sklep chemiczny p. Sierocińskich
- ZHU „LECH” p. Bartłomieja Budy
- Stacja paliw p. Sikorów

Prowadzimy także sprzedaż wysyłkową. Zainteresowanych prosimy o kontakt: 791 161 007. Do sprzedaży wysyłkowej należy doliczyć koszt przesyłki - 15 zł.

Po ok. dwóch tygodniach miał miejsce następny napad. Tym razem było ich czterech czy pięciu. Wywalili okna, drzwi i rozpoczęli rabunek. Zachowywali się brutalnie i ordynarnie. Nie obyło się bez bicia i obelg. Nie pomogło tłumaczenie, że niedawno zostaliśmy obrabowani. Doskonale wiedzieli, co

zrobowali poprzednicy i wyliczyli, co jeszcze zostało. Zabierali, co popadło: ubrania, żywność, pieniądze. Nasilenie bandyckich napadów nastąpiło w pierwszej połowie 1941 r. a więc jeszcze przed wybuchem wojny niemiecko - sowieckiej. Grasowały wówczas tylko polskie bandy.

W drugiej połowie roku bandy zasilone zostały uciekinierami z obozów sowieckich. Uzyskali broń od polskich elementów kryminalnych. Nastąpiła istna plaga napadów. Tylko w naszym domu od połowy 1941 r. do jesieni 1942 r. przeżyliśmy ich ok. trzydziestu”.

Rozdział oparty o wspomnienia Zdzisława Szewczyka z każdym akapitem niesie kolejne, czasem dramatyczne historie wojny widzianej oczyma młodego chłopaka.

Lody od Koziarskiego i oranżada od Warpasa

Smaki i zapachy dawnych Czemiernik odnajdzie czytelnik we wspomnieniach Bogumiły Lisek-Jublewskiej (z domu Zegar).

Pamiętam zapach w lodziarni p. Koziarskiego. Trzeba było zaliczyć wysokie schody w budynku pomiędzy pocztą a działką p. Sokołów, aby poczuć ten zapach i kupić kilka gałek wspaniałych lodów, często za sprzedane butelki w skupie ciotki Kazi Bylickiej - mamy Marysi, Marka i Wojtka. Butelki były wtedy w dobrej cenie - za jedną można było kupić jedną gałkę lodów. Ale tak pysznych, jak u p. Koziarskiego, a potem u p. Sokołów, nie spotkałam do dziś. Albo oranżada produkowaną przez p. Warpasa na bazie wody „zdrowej”. Ten smak pozostał w mojej pamięci na zawsze. A skoro jestem przy smakach, muszę wspomnieć zupełną pomidorową gotowaną przez p. Anielę Kozak (już śp.) - mamę Zosi, Basi, śp. Adama, Krzysztofa i Jadzi Lesiuk, koleżanki ze szkolnej ławy. Często po lekcjach bywałam u niej. Zawsze mogłyśmy liczyć na gorącą zupę, gdyż p. Aniela nie pracowała zawodowo. Smak pomidorówki był nad wyraz rewelacyjny. Przed świętami piekłyśmy z Jazdą ciasta w jej domu. Do piekarni Gminnej Spółdzielni było blisko. Ciastka maszynkowe, sernik wiedeński i rolada były obligatoryjne. Trzeba było wszystko przygotować w domu, włożyć do blaszek i zanieść do piekarni do upieczenia.

Okradli z jedzenia

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 31 i 56 lat, którzy włamali się do domu starszej samotnie mieszkającej kobiety w Radzynie. Ich łupem padły jedynie artykuły spożywcze. Mężczyźni usłyszeli już zarzut i przyznali się do winy. Teraz o ich dalszym losie zadecyduje sąd.

M.O.

Zgłosił, że pijany ojciec prowadzi

W sobotę przed godziną 21 dyżurny radzyńskiej komendy otrzymał zgłoszenie, z treści którego wynikało, że kierujący samochodem osobowym marki Audi A6, porusza się samochodem po jednej z miejscowości w gm. Komarówka Podlaska i może znajdować się pod działaniem alkoholu.

Kiedy na miejsce dotarli policjanci, 19-letni mieszkaniec gm. Komarówka Podlaska oświadczył, że to on wezwał policję. Twierdził, że jego ojciec kierował autem pod wpływem alkoholu.

Z relacji mężczyzny wynikało, że widział, jak jego ojciec wyjechał z posesji sąsiada, po czym poruszał się drogą publiczną i przyjechał na posesję. Młody mężczyzna dodał, że w rozmowie z ojcem wyczuł od niego woń alkoholu i zabrał mu kluczyki, uniemożliwiając dalszą jazdę.

Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości 44-latką wykazało ponad trzy promile alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo w trakcie wykonywanych czynności przez mundurowych okazało się, że nie posiada uprawnień do kierowania.

Skończył jazdę na ogrodzeniu

W miniony piątek kilka minut po godz. 17 w Radzynie 66-letni mieszkaniec Radzyna Podlaskiego stracił panowanie nad samochodem i uderzył w ogrodzenie posesji.

Okazało się, że kierujący fiatem punto 66-latek był pijany. Badanie wykazało trzy promile alkoholu w jego organizmie. Dalszą jazdę mężczyźnie uniemożliwił świadek zdarzenia, który o całej sytuacji zaalarmował policję. Teraz 66-latek odpowie przed sądem za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

M.O.

Rekrutacja do SOSW

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Zofii Sękowskiej w Radzynie trwa rekrutacja uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego na rok szkolny 2020/2021.

Kandydaci, mogą składać podania do:

- Przedszkola Specjalnego,
- Szkół Podstawowej Specjalnej Nr 3,
- Szkół Specjalnej Przesposabiającej do Pracy,
- Branżowej Szkoły Specjalnej

I stopnia w zawodzie kucharz, - Zespołu Rewalidacyjno-Wychowawczego.

Ośrodek prowadzi również zajęcia w ramach Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka oraz rządowego programu „Za życiem”. Uczniowie spoza Radzyna Podlaskiego mają możliwość zakwaterowania w internacie ośrodka, dzięki temu są objęci całodobową opieką nauczycieli i wychowawców. Szczegóły przyjęcia można uzyskać w siedzibie ośrodka oraz pod numerem telefonu 83 351 30 09.

Więcej informacji na stronie internetowej SOSW.

as

SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH

Oferujemy:

- ▲ atrakcyjne ceny
- ▲ terminowe wypłaty

Zapraszamy
pn. - pt. 7.00 - 18.00

UWAGA:

Prosimy o zgłaszanie się z dowodem osobistym
i numerem konta. Płatność tylko przelewem.

Więcej informacji:

tel. **784 020 704, 784 077 188**

Wytwórnia Pasz Agrifirm
21-300 Bedlno Radzyńskie 49A
(dawny Bacutil)

**Better
Together**

 **agrifirm**

Odpowiedzialny łańcuch żywniowy dla przyszłych pokoleń

Jeden z działaczy z uważa, że postawa Dariusza Szustka wobec Sławomira Skwarka wynika z zazdrości

Starosta z PiS o pośle z PiS: „ma prawo do głupoty”

Dariusz Szustek ocenił w ten sposób postulat posła Sławomira Skwarka, który proponuje referendum ws. likwidacji powiatów.

Komentarz z ust starosty łukowskiego z PiS padł podczas sesji 24 czerwca. Była to część polemiki z Tomaszem Sychem. Radny klubu PSL podczas debaty o stanie powiatu cytował felieton posła Sławomira Skwarka (PiS) na łamach „Wspólnoty” 2 czerwca 2020. - Nazwisko nie padło, ale wszyscy na sali i tak widzieli, o kogo chodzi - przyznaje Sych. Skwarek tekturę o 30-leciu samorządu w Polsce apelował o to, aby samorząd był „lepiej przystosowany do zmieniających się potrzeb obywateli i czasów”. Jak to zrobić? - Samorząd musi być samodzielny: niezależny i efektywny. Droga wiedzie przez zasady finansowania - wyjaśnia poseł. Jego zdaniem samorząd nie może być uzależnionym od subwencji, dotacji czy „koncesjonowanych” konkursów. - Stwarza to olbrzymie pole do działania dla wielu „wszechmogących” polityków, patologii będącej obecnie zjawiskiem dość powszechnym. - ocenia Skwarek.

W felietonie pada też śmiały postulat likwidacji powiatów. - Ich rola już dziś w strategicznym zarządzaniu jest mocno ograniczona. Powiaty są bowiem pozbawione w zasadzie kompetencji związanych z kształtowaniem zagospodarowania przestrzennego, co stanowi jeden z najważniejszych aspektów zarządzania rozwojem - ocenia Skwarek. - Przeprowadzamy referendum dotyczące likwidacji powiatów - proponuje.



Dariusz Szustek (z lewej) i Sławomir Skwarek (z prawej) podczas wizyty premiera Mateusza Morawieckiego w Łukowie 1 lipca

„Ma prawo do głupoty”

Dariusz Szustek odnosząc się do pytania Sycha, stwierdził, że „osoba z naszego obozu ma prawo do głupoty”. - Nikt, kto pełni zaszczytne stanowisko, nikt nie zabroni takiej osobie gadać, co mu ślina na język przyniesie - komentował starosta. Dodał, że postulat likwidacji powiatów nie jest stanowiskiem partii Prawo i Sprawiedliwość, a „jego radosną twórczością”. - Nikt w PiS nie myśli o likwidacji powiatów - ucina Szustek.

Szustek dostał czerwoną kartkę

Jeden z działaczy znający obu polityków Prawa i Sprawiedliwości uważa, że postawa Dariusza Szustka wobec Sławomira Skwarka wynika z zazdrości. - Poseł jest lubiany i popularny - mówi nasz rozmówca, który

Skwarek dostał świetny wynik w wyborach parlamentarnych. Tego samego nie można powiedzieć o staroście, który przegrał wybory na burmistrza Łukowa.

Zdaniem starosty, gdy parlamentarzysta wygłasza niekonsultowane z partią tezy, należy „przywołać go do porządku”

chce pozostać anonimowy. - Skwarek dostał świetny wynik w wyborach parlamentarnych (ponad 15 tys. głosów w okręgu lubelskim - przyp. red.). Tego samego nie można powiedzieć o staroście, który chwilę wcześniej przegrał wybory na burmistrza Łukowa. Szustek dostał czerwoną kartkę od mieszkańców - tłumaczy nasz rozmówca. Jego zdaniem sprawa jest prosta. - Posła ludzie lubią. O sta-

roście powiedzieć tego nie można - kończy nasz rozmówca. „Otwarty na potrzeby miasta”

- Przyznam, że jestem zaskoczony atakami pana starosty na pana posła - mówi w rozmowie ze Wspólnotą Piotr Płudowski. - Z moich dotychczasowych relacji ze Sławomirem Skwarem mogę powiedzieć, że jest to człowiek otwarty na potrzeby miasta i zawsze służy nam pomocą w otwieraniu drzwi,

które niektórzy chcieliby, aby były dla mnie i mieszkańców miasta zamknięte - mówi burmistrz Łukowa. Przywołuje też jedną z rozmów ze Sławomirem Skwarem. - Stwierdził, że od polityki to jest Sejm, a samorząd jest od rozwiązywania problemów ludzi. Polecam tę maksymę wszystkim w samorządzie. Jeżeli komuś się marzy wielka polityka, to niech startuje w wyborach do Sejmu w 2023 roku, a samorząd zostawi dobrym gospodarzom - kończy Płudowski.

Zdaniem Tomasza Sycha niepokojące jest, że starosta nie współpracuje z posłem. - Widać otwarty konflikt - ocenia radny powiatowy z klubu PSL. Przywołuje też jedną z sesji, na której radni prosili Dariusza Szustka aby razem z posłem lobbował za sprawami powiatu. - Powiedział nam wówczas, że poseł mu nie jest potrzebny i on sobie sam poradzi - wspomina Sych.

„Przywołać do porządku”

Dariusz Szustek w rozmowie ze „Wspólnotą” mówi, że między nim a posłem nie ma konfliktu. Zdaniem starosty, gdy parlamentarzysta wygłasza niekonsultowane z partią tezy, należy „przywołać go do porządku”. Szustek mówi, że Sławomira Skwarka nikt nie upoważniał do zabierania głosu w sprawie likwidacji powiatów. Poseł Sławomir Skwarek nie komentuje sesyjnej wypowiedzi Dariusza Szustka.

Młody mężczyzna zginął porażony prądem

26-latek związał przewód elektryczny po zakończonym grillowaniu.

Do zdarzenia doszło w sobotę w kilka minut po godz. 19 w miejscowości Kołembrod gm. Komarówka Podlaska.

- Ze wstępnych ustaleń radzyńskich mundurowych wynika, że 26-latek po zakończonym grillowaniu na terenie posesji, w trakcie związania przewodu elektrycznego został porażony prądem - poinformował Piotr Mucha, oficer prasowy KPP w Radzynie Podlaskiej. Mimo natychmiast udzielonej pomocy i podjętej reanimacji mężczyzna zmarł.

Ciało 26-latka zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie, aby przeprowadzić sekcję zwłok.

Na miejscu pracowali policjanci pod nadzorem prokuratora. Wyjaśniane są wszystkie okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

Prezydent w Łukowie

Głowa państwa w ramach kampanii wyborczej odwiedzi Łuków. Andrzej Duda spotka się z mieszkańcami w środę o godz. 14 w Parku Miejskim.

Łukasz Prusak

LP

Motorowerzysta będzie miał kłopoty. Pijany zerwał się z elektronicznego łańcucha

ŁUKÓW: Postanowił zaszaleć, nie patrząc na konsekwencje. Mowa o 71-latk z Gołaszyna, którego pijany rajd na motorowerze widzieli inni kierowcy i dali znać policji. Jak się okazało, nie było to jedyne przewinienie mężczyzny.

O poczynaniach motorowerzysty, który jadąc po Gołaszynie, wykręcał efektowne wężyki, policjanci dowiedzieli się od świadka

tej jazdy, który zadzwonił pod 112 i przytrzymał mężczyznę do przybycia policji. - Ze zgłoszenia wynikało, że zatrzymany mężczyzna najprawdopodobniej jest pod działaniem alkoholu - opowiadają policjanci. Przepuszczenia kierowcy osobówki okazały się jak najbardziej słuszne, kierujący jednośladem miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. I co najmniej z dwóch powodów nie powinien znaleźć się w tym miejscu na skuterze. Tak naprawdę, w ogóle nie powinno go tam być: - 71-latek był już

w przeszłości karany za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, aktualnie obowiązuje go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, a teraz odbywa karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego - dodają mundurowi.

Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości w okresie obowiązywania zakazu, grozi mu wysoka grzywna, a nawet do pięciu lat pozbawienia wolności i dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

Łukasz Prusak

10-latek na motorze zderzył się z osobówką

POWIAT ŁUKOWSKI: Do wypadku doszło w niedzielę po godz. 15 we wsi Sobiska w gminie Adamów. - Policjanci ustalili, że kierujący samochodem Kia Ceed 43-letni mieszkaniec gminy Wojcieszków zderzył się z motocyklem, którym kierował 10-latek z gminy Adamów - relacjonuje asp. sztab Marcin Józwick z policji w Łukowie. W wyniku wypadku chłopiec doznał poważnych urazów i został przetransportowany śmigłowcem LPR do specjalistycznego szpitala. - Z ustaleń policjantów wynika, że 10-latek wyjechał jednośladem z drogi gruntowej na drogę asfaltową, wprost pod



Prowadzący postępowanie ustalą szczegóły i okoliczności wypadku, sprawdzą między innymi, z jaką prędkością jechał samochód osobowy i ustalą też, kto umożliwił 10-latkowi kierowanie motocyklem

jadącą tam osobówkę. Motocykl był niezarejestrowany i nieubez-

pieczony - dodaje oficer prasowy. p

Leszek Gorgol po głosowaniu napisał o swojej sympatii wobec Pierwszej Damy

Wicestarosta puławski pochwalił prezydentową podczas ciszy wyborczej. Jest doniesienie

„I niech tak zostanie! Nie trzeba zmieniać!” – napisał na swoim profilu fb o 14 w dniu wyborów Leszek Gorgol, wicestarosta puławski. Zdaniem lubelskiej Fundacji Wolności samorządowiec naruszył w ten sposób ciszę wyborczą. Sprawa trafiła na policję.

Starosta po powrocie z lokalu: Nie trzeba nic zmieniać!

Zawiadomienie o możliwości popełnienia wykroczenia złożył na policję Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności z Lublina. Jak opisuje w zawiadomieniu, 1 lipca, więc już po wyborach, przypadkiem zauważył, że wicestarosta puławski w dniu wyborów prezydenckich zachęcał do głosowania na obecnie urzędującego prezyden-

Leszek Gorgol z: Małgorzata Noskowska.
28 czerwca o 14:06 ·

No i po głosowaniu! W moim lokalu bez kolejki! Zchęcam wszystkich do głosowania! Ja dokonałem wyboru. Kilkakrotnie miałem okazję widzieć się i rozmawiać z Panią Prezydentową. Dzięki tym rozmowom mogłem ją bardziej poznać i dlatego ją niezwykle cenię. I niech tak zostanie! Nie trzeba zmieniać! Mam też nadzieję, oczywiście po wyborach, na kolejne z nią spotkanie na terenie naszego Powiatu Puławskiego!



Z treści ewidentnie wynika, że autor nie zachęca do samego aktu głosowania, tylko do głosowania w taki sposób, aby nie zmieniać urzędującego prezydenta – twierdzi szef Fundacji Wolności

ta. Jakubowski przytacza wpis Gorgola opublikowany na jego prywat-

nym profilu fb 28 czerwca o 14:06. Wpis jest zresztą na profilu do dziś.

„No i po głosowaniu! W moim lokalu bez kolejki! Zchęcam (pisownia oryginalna – przyp. red.) wszystkich do głosowania! Ja dokonałem wyboru. Kilkakrotnie miałem okazję widzieć się i rozmawiać z Panią Prezydentową. Dzięki tym rozmowom mogłem ją bardziej poznać i dlatego ją niezwykle cenię. I niech tak zostanie! Nie trzeba zmieniać! Mam też nadzieję, oczywiście po wyborach, na kolejne z nią spotkanie na terenie naszego Powiatu Puławskiego!” – napisał wicestarosta. Swoją wypowiedź opatrzył zdjęciem z jednej z wizyt Agaty Kornhauser-Dudy w powiecie puławskim.

Zdaniem Jakubowskiego, właśnie słowa o tym, że ma tak zostać i nie trzeba nic zmieniać, stanowią bezpośrednie naruszenie ciszy wyborczej i zakazu agitacji wyborczej, co zgodnie z Kodeksem wyborczym jest zagrożone karą grzywny do 5 tys. zł.

Czuję się niewinny

Fundacja Wolności zawiadomienie skierowała do Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Potwierdza to kom. Kamil Gołębiowski, który jednocześnie informuje, że ze względu na właściwość miejscową, sprawa zostanie przekazana do rozpatrzenia Komendzie Powiatowej Policji w Puławach.

Starostwo Powiatowe w Puławach nie komentuje tej sytuacji. Jak przekazuje rzecznik, jest to prywatna sprawa Leszka Gorgola, niezwiązana z pełnionym urzędem.

Sam wicestarosta udziela „Wspólnocie” krótkiej wypowiedzi.

– Jest mi bardzo przykro, że lubelska Fundacja Wolności złożyła takie zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia. Czuję się niewinny i ocenę tej sytuacji pozostawiam uprawnionym do tego organom – mówi Leszek Gorgol.

Kamil Wąsik

O włos od tragedii na Wiśle

O sporym szczęściu może mówić kajakarz, którego kajak wyrzucił się w ubiegły czwartek na Wiśle. Gdyby nie przypadkowy świadek, mężczyzna mógłby nie przeżyć.

Do wypadku doszło w okolicy Mięćmierza pod Kazimierzem Dolnym. Kajak, którym płynął 52-latek zaczął się przewracać i wyrzucił się. Mężczyźnie udało się wydostać spod sprzętu, którego się uchwycił. Wraz z nurtem rzeki trzymając się kajaka dryfował w stronę Janowca. Wszystko zauważyła przypadkowa osoba, znajdująca się na brzegu od strony Janowca, która natychmiast zawiadomiła służby ratunkowe. Do akcji wyruszyli funkcjonariusze z Kazimierza Dolnego, opiekun portu i strażak z miejscowej OSP. W międzyczasie świadek pomógł mężczyźnie wydostać się z wody. 52-latek został przetransportowany łodzią motorową do Kazimierza. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. – Należy pamiętać, że woda jest żywiołem, z którego mocy często nie zdajemy sobie sprawy – przypomina podkom. Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Marta Pietroni

Radny zataił prawdę w oświadczeniach, prokurator postawił mu osiem zarzutów

POWIAT OPOLSKI:

Wszystkie zarzuty dotyczą składania fałszywych oświadczeń majątkowych. Prokuratura uznała, że radny powiatowy Marcin P. zatajał w nich, że dzierżawi ziemię i uzyskiwał wsparcie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Marcin P. radnym Rady Powiatu w Opolu Lubelskim jest od dwóch kadencji. Prokuratura zainteresowała się nim w ubiegłym roku. Najpierw opolska, która ze sprawy wyłączała się i przekazała ją do Lubartowa, a ta z kolei oddała śledztwo do prowadzenia Prokuraturze Okręgowej w Lublinie. Śledczy badają dwa wątki. Oświadczenia majątkowe radnego i pobierane przez niego unijne dopłaty do ziemi.

W czerwcu po półrocznym śledztwie Marcinowi P. przedstawiono pierwsze zarzuty. Jest ich w sumie osiem.

- Zarzutów nie można było połączyć, bo to są odrębne



Agnieszka Kępka,

rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie
- Jest to osiem zarzutów. Dotyczą one tego, że Marcin P. pełniąc funkcję radnego złożył fałszywe oświadczenia poprzez zatajenie faktu dzierżawy ziemi i zatajenie uzyskiwania pieniędzy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

czyni. Dotyczą one tego, że Marcin P. pełniąc funkcję radnego i wykonując w związku z tym obowiązki wynikające z „Ustawy o samorządzie powiatowym” złożył fałszywe oświadczenia poprzez zatajenie faktu dzierżawy ziemi i zatajenie uzyskiwania pieniędzy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – podaje prokurator Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Zarzuty dotyczą ośmiu oświadczeń majątkowych z lat 2014 – 2019, które Marcin P. musiał składać do Urzędu Skarbowego.

Radny przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

- Składał wyjaśnienia, ale nie mogę ujawniać ich treści –

dodaje.

Rzeczniczka prokuratury nie chciała też zdradzić, czy radny przesłuchiwany był w obecności swojego obrońcy.

Oświadczeniami majątkowymi P. z Opola Lubelskiego zajmuje się też Centralne Biuro Antykorupcyjne. Po naszych publikacjach, z wnioskiem o skontrolowanie ich wystąpił jesienią ub.r. sam przewodniczący Rady Powiatu.

Rzecznik CBA potwierdza, że cały czas trwają czynności analityczno-informacyjne. I to ich wynik przesądzi o dalszych ewentualnych krokach Biura.

- Kiedy się zakończą ciężko powiedzieć. Nie jesteśmy zobligowani tutaj żadnymi terminami – informuje Temistokles Brodowski, rzecznik CBA. Prawdopodobnie ma to nastąpić pod koniec lipca.

Za składanie fałszywych oświadczeń majątkowych grozi do ośmiu lat więzienia.

Prokuratura Okręgowa w Lublinie cały czas bada również drugi wątek sprawy radnego Marcina P. Chodzi o pobierane podwójne dopłaty z ARiMR – bezpośrednie i rolnośrodowiskowe – do liczącej 48 hektarów dzierżawy. Rocznie było to około 70 – 80 tys. zł. Zawiadomienie w tej sprawie złożyła sama Agencja. Radny był jej wieloletnim pracownikiem, a po ostatnich wyborach samorządowych awansował nawet na kierownika Biura Powiatowego ARiMR w Opolu Lubelskim.

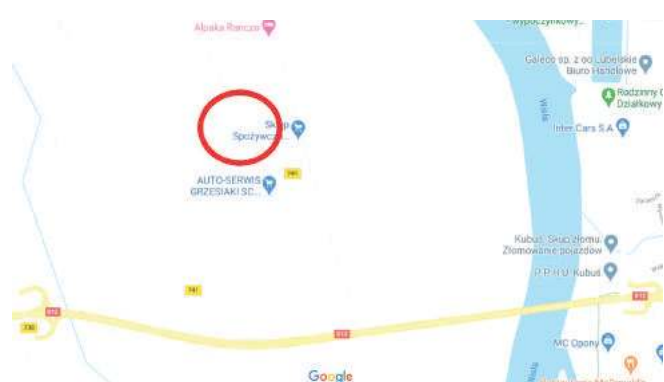
Pikanterii nadaje smak, że radny nie dbał o dzierżawioną od wsi Rybitwy ziemię tak jak należy. To zarzucali mu mieszkańcy.

To postępowanie prowadzone jest w kierunku oszustwa.

- Cały czas trwa zbieranie dokumentacji i przesłuchiwanie świadków – mówi prokurator Kępka.

Agnieszka Ciekot

Puławski: Mężczyzna śmiertelnie przejechany przez samochód



Wypadek wydarzył się w rejonie miejsca zaznaczonego na mapie czerwonym kółkiem

Puławski policja szuka sprawcy tragicznego wypadku na drodze pod Puławami.

Tragedia wydarzyła się w Łęce w gminie Puławy w sobotę 28 czerwca, najprawdopodobniej między 22:00 a 22:30. Doszło tam do najechania na leżącego na jezdni mężczyznę. O wszystkim policję zawiadomił osoba, która niedługo po zdarzeniu przejeżdżała tamtędy i zobaczyła leżącego na drodze człowieka w kałuży krwi.

- Z ustaleń policji wynika, że mężczyzna był widziany, jak kilkanaście minut przed wypadkiem siedział przy ulicy - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer pra-

sowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niestety wskutek odniesionych obrażeń 46-latek zmarł. To mieszkaniec gm. Puławy. Policja szuka świadków tragicznego wypadku.

- Osoby, które mogą mieć informacje na temat zdarzenia lub w tym czasie jechały drogą gminną przez Łękę (łączącą się z drogą nr 741 od strony Bronowic) i mają w samochodzie kamerę – rejestrator jazdy, prosimy o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Puławach, pod nr. telefonu 47 812 32 90 lub 601 579 472 - apeluje do kierowców podkom. Ewa Rejn-Kozak.

Być może dzięki tym informacjom uda się ustalić sprawcę zdarzenia.

Marta Pietroni

Koronawirus w diecezji siedleckiej. Biskupi byli na kwarantannie

Ks. biskup Kazimierz Gurda i ks. biskup Grzegorz Suchodolski przeszli test na COVID 19.

Jak podało w poniedziałek rano w komunikacie Diecezjalne Biuro Prasowe, wyniki testów były negatywne. Jak poinformował rzecznik Kurii Diecezjalnej w Siedlcach, ks. kan. Jacek Świątek, przeprowadzone badania nie stwierdziły wirusa Covid – 19 u obu biskupów.

- Negatywne testy na obecność koronawirusa mają zarówno biskup siedlecki Kazimierz Gurda, jak i biskup pomocniczy Grzegorz Suchodolski. Negatywne wyniki dały także testy przeprowadzone u osób z ich otoczenia - podaje Kuria. - Biskupi czują się dobrze. Strach minął - dodaje ks. Świątek.

Zakażony pracownik

Biskupi Kazimierz Gurda i Grzegorz Suchodolski, a także pięć innych osób, zostało skierowanych na kwarantannę po tym, gdy u jednego z pracowników kurii siedleckiej wykryto zakażenie koronawirusem



Biskupi Kazimierz Gurda i Grzegorz Suchodolski, a także pięć innych osób zostało skierowanych na kwarantannę po tym, gdy u jednego z pracowników kurii siedleckiej wykryto zakażenie koronawirusem

tym, gdy u jednego z pracowników kurii siedleckiej wykryto zakażenie koronawirusem.

Osoba zakażona przebywa obecnie w szpitalu, a sanepid „podjął prewencyjne działania mające na celu wyeliminowanie możliwości przekazania zakażenia dalej”. - Zarówno księża biskupi, jak i ich najbliższe otoczenie, zostali poproszeni, aby w ciągu najbliższych dni nie kontaktowali się z większą liczbą osób - informował w piątek ks. Jacek Świątek.

Tego dnia pobrano od hierarchów wymazy w celu stwierdzenia bądź nie, obecności koronawirusa.

Działania prewencyjne

Ks. Świątek potwierdził, że przypadek zakażenia wykryto również w zgromadzeniu sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Siedlcach.

- Z podobnych powodów, czyli zakażenia wykrytego u jednej osoby, zarządzono w zgromadzeniu działania pre-

wencyjne. Wcześniej podobne działania zostały podjęte w parafii ojców oblatów w Siedlcach. Wszystkie mają charakter prewencyjny i nie świadczą o stanie epidemii w tych wspólnotach - powiedział.

W Ostrowie Lubelskim czekali na wynik testu

28 czerwca biskup Gurda uczestniczył we mszy św. w parafii w Ostrowie Lub., która jak znaczna część powiatu lubartowskiego, należy do diecezji siedleckiej. Jego obecność była związana z zakończeniem etapu prac przy kościele, z projektu finansowanego z Urzędu Marszałkowskiego. Biskup poświęcił niektóre zakończone prace, m.in. zakończenie remontu organu kościelnych i kościelnej elewacji. Oprócz mieszkańców na mszy byli przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych.

Kilka dni później, jak światło dzienne ujrzała informacja o kwarantannie biskupa, w gminie zapanował niepokój.

W związku z sytuacją epidemiczną kuria siedlecka została zamknięta.

- Usilnie prosimy, aby interesanci, tak duchowni, jak i świeccy, załatwiać sprawy drogą telefoniczną lub mailową z Notariatem Kurii [tel. 25/644 21 95, notariat@ks.internetdsl.pl]. Kuria zapewnia, że wszystkie petycje będą rozpatrywane na bieżąco - czytamy w specjalnym komunikacie. Kasa Kurii będzie nieczynna, a wszystkie opłaty należy realizować poprzez przelewy internetowe na właściwe konta.

- Ludzie czekali na wynik, w kościele byli w maseczkach, ale obawy były - przyznaje mieszkaniec Ostrowa Lub. - Odetchnęliśmy z ulgą, jak okazało się, że biskup ani nikt z jego otoczenia nie byli zakażeni.

Lukasz Prusak, ms

Poszukiwani obywatele Ukrainy mogą stanowić zagrożenie epidemiologiczne

70 Ukraińców przepadło jak kamień w wodę. Mogli przywieźć koronawirusa

POWIAT LUBARTOWSKI:

Mieli pracować w gospodarstwie w gminie Ostrów Lubelski, ale nigdy tam nie dojechali. Po przekroczeniu granicy z Polską 70 Ukraińców zniknęło bez śladu. Nie przeszli obowiązkowej kwarantanny i testów na koronawirusa SARS-CoV-2. - Są poszukiwani - przyznają lubartowscy policjanci.

Nigdy do nas nie dotarli

Policja z Lubartowa szuka 70 Ukraińców, którzy podczas przekraczania granicy zadeklarowali, że będą przebywać na terenie naszego powiatu, a nigdy tutaj nie dotarli. Wspomniani obcokrajowcy przekroczyli polsko-ukraińską granicę około miesiąc temu. - M.in. na przejściu granicznym w Medyce. Wskazali jako swo-

je miejsce pracy gospodarstwo w gminie Ostrów Lub. Dostali też wcześniej z tego gospodarstwa zaproszenia do pracy, na podstawie których mogli do Polski przyjechać w celu podjęcia pracy. Nigdy nie dotarli do tego gospodarstwa. Teraz ich poszukujemy - przyznaje mł.insp. Andrzej Antoniewski, komendant powiatowy policji w Lubartowie.

Nie poddali się testom. Czy są wśród nich zakażeni?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami obywatele Ukrainy przekraczający polsko-ukraińską granicę są zobligowani do odbycia we wskazanej przez siebie lokalizacji 14-dniowej kwarantanny na terenie naszego kraju.

- Dana osoba może przechodzić ją w miejscu pracy, np. w gospodarstwie. Jeśli są do tego zapewnione warunki, to może nawet w tym czasie pracować, przy zachowaniu odpowiedniej izolacji od pozostałych osób



Jagoda Stanicka

oficer prasowy KPP w Lubartowie

Jeżeli te osoby zostaną gdzieś w naszym kraju wylegitymowanie lub podejmą próbę przekroczenia polskiego przejścia granicznego, to się o tym dowiemy



mł. insp. Andrzej Antoniewski

komendant KPP w Lubartowie

Ukraińcy dostali z tego gospodarstwa zaproszenia do pracy. Nigdy do niego nie dotarli. Teraz ich poszukujemy

Magdalena Smolińska-Kornas

rzecznik prasowy WSSE w Lublinie

Każdy obywatel kraju spoza Unii Europejskiej przyjeżdżający do Polski musi zostać objęty kwarantanną. Każda z takich osób przebywających na kwarantannie jest obowiązkowo poddawana testom na koronawirusa

przebywających w gospodarstwie - wyjaśnia Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji

Sanitarnej-Epidemiologicznej w Lublinie.

Gdyby wspomniana grupa Ukraińców znalazła się w kwa-

rantannie, przeprowadzono by tym osobom testy na koronawirusa. - Każdy obywatel kraju spoza Unii Europejskiej przyjeżdżający do Polski musi zostać objęty kwarantanną. Każda z takich osób przebywających na kwarantannie jest obowiązkowo poddawana testom na koronawirusa. W przypadku pracowników ubezpieczonych przez pracodawców testy są refundowane - zaznacza Magdalena Smolińska-Kornas. Poszukiwani obywatele Ukrainy mogą stanowić zagrożenie epidemiologiczne. Może na to wskazywać ilość pozytywnie diagnozowanych nowych przypadków na terenie województwa lubelskiego w ostatnim czasie, właśnie wśród osób z kwarantanny granicznej. Na przestrzeni minionego tygodnia - od poniedziałku do niedzieli - spośród 50 nowych zakażonych 18 to osoby z kwarantanny granicznej.

Mają ich dane. I szukają...

Gdzie jest 70 obywateli Ukrainy? Czy odbyli kwarantannę w innym miejscu? Z ilo-

ma osobami mogły mieć kontakt? Odpowiedź na te pytania próbują ustalić policjanci.

- Prowadzimy w tej sprawie czynności, poszukujemy tych osób. Zarejestrowaliśmy dane z paszportów w bazach danych policyjnych. Jeżeli te osoby zostaną gdzieś w naszym kraju wylegitymowanie lub podejmą próbę przekroczenia polskiego przejścia granicznego, to się o tym dowiemy - informuje sierż. Jagoda Stanicka, oficer prasowy KPP w Lubartowie. - Przekazaliśmy nasze informacje też m.in. do Urzędu Pracy w celu sprawdzenia, czy dany obcokrajowiec nie wystąpił o pozwolenie na pracę - dodaje przedstawicielka lubartowskiej policji.

Za nieprzestrzeganie obowiązku odbycia kwarantanny grożą wysokie kary ze strony Sanepidu. Mogą one sięgnąć 30 tys. zł.

Dominik Smagała

Starcie wyborców obecnego prezydenta z politycznymi oponentami

Puławy: Zwolenniczka Trzaskowskiego prześwięcona różańcem

Podczas spotkania puławian z premierem nie obyło się bez awantury. Nim przyjechał VIP pod sceną pojawiły się sympatyczki Rafała Trzaskowskiego z plakatami. To zdenerwowało niektórych, tłumnie zebranych, wyborców Andrzeja Dudy. Były okrzyki, przepychanki, a nawet wypędzanie diabła.



W pewnym momencie do Maryli Malinowskiej, znanej w mieście zwolenniczki opozycji, podbiegła sympatyczka Andrzeja Dudy. W ręku miała różaniec, którym wymachiwała w stronę kobiety z plakatem Rafała Trzaskowskiego. – To jest różaniec świętego papieża! Diabła chcemy wygonić, diabła! – krzyczała zdenerwowana kobieta



Panie z plakatami Rafała Trzaskowskiego wyszły na plac przed sceną i to nie spodobano się publiczności oczekującej premiera. Kilka osób próbowało przepędzić kobiety w bardziej zdecydowany sposób. Sytuację starali się załagodzić lokalni działacze PiS, którzy nie chcieli, by ważną wizytę zakłócił jakiś skandal

Premier wręczał promesy

We wtorek Mateusz Morawiecki odwiedził Puławę jako jedno z dziewięciu miast na Lubelszczyźnie. Głównym celem wizyty premiera było przekazanie lokalnym władzom promes Funduszu Inwestycji Samorządowych. Powiat puławski i gminy otrzymały od 500 tys. zł do 11,2 mln zł (Miasto Puławy).

„Egzorcyzmy” na wiecu

Zanim na miejsce przyjechał premier, pod sceną pojawiły się dwie kobiety z plakatami Rafała Trzaskowskiego. To rozgniewało niektórych spośród publiczności. Najpierw prze-

ganiano zwolenniczki opozycji okrzykami, że to nie ich wiec i że są za złodziejami.

– Po cholere tu przyszłyście?! Nie macie wstydu – mówiła jedna z oburzonych starszych kobiet, która nie wytrzymała i próbowała wypchnąć polityczne przeciwniczki z centralnego miejsca pod sceną. Sytuację próbowali łagodzić lokalni działacze PiS, którzy nie chcieli skandalu w czasie tak ważnej wizyty. Jeden z radnych powiatowych próbował przytrzymać agresywną seniorkę. Działacze prosili też kobiety, by zeszły na bok. W pewnym momencie do jednej z nich, Maryli Malinowskiej, znanej w mieście zwolenniczki opozycji, podbiegła

Zwolenniczka A. Dudy do M. Malinowskiej z Forum Obywatelskiego

– To jest różaniec świętego papieża! Diabła chcemy wygonić, diabła!

kolejna sympatyczka Andrzeja Dudy. W ręku miała różaniec, którym wymachiwała w stronę kobiety z plakatem Rafała Trzaskowskiego.

– To jest różaniec świętego papieża! Diabła chcemy wygonić, diabła! – krzyczała zdenerwowana kobieta, jednak również ją szybko uspokojono.

Takiej agresji nie było

Gdy już pojawił się pre-

mier, otwartej awantury nie było. Maryli Malinowskiej z plakatem Trzaskowskiego, mimo ścisiku, udało się ustawić w pierwszym rzędzie, bo miała nadzieję, że premier ją zauważy i że może nawet uda jej się zadać jakieś pytanie. Uwagi premiera plakat jednak nie przykuł, za to kilka osób zniechęca próbowało go podrzeć. Czasami się udawało, jednak okazało się, że zwolenniczka opozycji ma tych plakatów

Maryla Malinowska,

Forum Obywatelskie Puławy

- U nas nigdy nie było takiej agresji. To jest właśnie efekt tych rządów PiS!

więcej. Gdy tylko ktoś podarł jeden plakat, wyciągała nowy.

Po oficjalnej części wizyty, premier chwilę pozostał w tłumie, rozmawiając i robiąc sobie zdjęcia z ludźmi. Wtedy nieco napięcie między zwolennikami obu kandydatów na prezydenta odżyło, ale premier mógł tego nawet nie zauważyć. Marylę Malinowską próbowała atakować jeszcze inna kobieta, jednak skutecznie ubezpieczał ją mężczyzna.

– Muszę powiedzieć, że u nas nigdy nie było takiej agresji. To jest właśnie efekt tych rządów PiS! – mówiła Malinowska, prezentując zgromadzonym na skwerze mediom porwany plakat Trzaskowskiego.

Po tym jak premier opuścił plac, zwolennicy obu kandydatów zostali na nim, gdzie jeszcze chwilę dyskutowali.

Kamil Wąsik

Sasin na Azotach: Nowa inwestycja zwiększa potencjał biznesowy całej grupy

W środę w puławskich Zakładach Azotowych uroczystie rozpoczęto rozruch wytwórni nawozów granulowanych. Budżet zakończonej inwestycji opiewał na 430 mln zł.

– Nowa linia produkcyjna zwiększa nie tylko potencjał biznesowy puławskiej spółki, ale także całej Grupy Azoty – mówił Jacek Sasin, minister aktywów państwowych, który wraz z prezesem Tomaszem Hryniewiczem uroczystie zapoczątkował rozruch mechaniczno-technologiczny nowej wytwórni. Prezes Grupy Azoty Puławy dziękował wicepremerowi za to, że spółka może liczyć na rządowe wsparcie.



Możliwości produkcyjne dwóch nowych linii to 2,6 tys. ton nawozów na dobę – do 820 tys. ton rocznie

Zakończona inwestycja kosztowała puławskie Azoty 430 mln złotych. W tej cenie powstała nowoczesna wytwórnia nawozów granulowanych, składająca

się z dwóch linii produkujących saletrę amonową i saletrzak, a także obiekty logistyczne i przeznaczone do rozładunku i przeróbki surowców oraz pa-



Prezes Grupy Azoty Puławy Tomasz Hryniewicz i minister aktywów państwowych Jacek Sasin uroczystie zapoczątkowali rozruch wytwórni. Powinien zakończyć się w ciągu najbliższych miesięcy

kowania i magazynowania gotowych produktów.

Nowa inwestycja ma strategiczne znaczenie dla dalszej działalności puławskich zakła-

dów. Produkowany będzie tu nowoczesny nawóz w formie granulek, efektywniejszy w wysiewie. Taki nawóz jest preferowany przez rolników za granicą

i coraz popularniejszy wśród odbiorców krajowych.

„Wykorzystanie w nowej wytwórni procesu granulacji mechanicznej umożliwia wytwarzanie nawozów o znacznie bardziej zróżnicowanym składzie niż w stosowanej dotychczas granulacji wieżowej. Produkcja jest też bardziej przyjazna dla środowiska i bezpieczniejsza, podobnie jak transport wytworzonych nawozów. Po zakończeniu w 2021 r. modernizacji i rozbudowie instalacji kwasu azotowego Grupa Azoty „Puławy” będzie najnowocześniejszym kompleksem azotowym w Europie” – informuje spółka w komunikacie prasowym.

Kamil Wąsik

Bialski urząd pracy zamknięty, 18 pacjentów w szpitalu

Zakażony duchowny. Zagrożeni wierni z dwóch parafii

POWIAT BIALSKI: Szok! Tylko w poniedziałek podano 26 nowych przypadków koronawirusa w pow. bialskim. Lawino-wo w piszczackiej gminie i sąsiednich przybywa zakażonych SARS-CoV-2 i osób skierowanych na kwarantannę. Sanepid apeluje o zgłaszanie się osób, które od Bożego Ciała uczestniczyły we mszach św. oraz przystępowały do komunii św. i spowiedzi w kościele w Piszczacu oraz ostatnio w parafii w Kościeniewiczach.

Fala zachorowań w gm. Piszczac rozlewa się też na Białą Podlaską i inne gminy.

Piszczacki wójt Kamil Kożuchowski przyznaje, że w ostatnich tygodniach nastąpiło niebezpieczne „rozprężenie” z zachowaniem dystansu i ostrożności.

- Teraz mamy u siebie polskie Bergamo, a wcześniej ludzie chodzili do sklepów, kościołów i urzędów bez masek. Normalnie zaczęli żyć. Nie wiadomo, gdzie był nasz pacjent „zero”. Nagle okazało się, że kilka osób trafiło do szpitala i szybko zaczęło przybywać osób na kwarantannę – mówi wójt.

Gruchnęła wieść, że zachorował strażnik graniczny z przejścia towarowego w Kukurykach, który wcześniej obsługiwał kierowców przyjeżdżających z zagranicy.

Wojciech Kopeć z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej poinformował nas, że zachorował na COVID funkcjonariusz, który akurat przebywał na urlopie w gm. Piszczac.

Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik Prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie

- Szukamy źródła zakażenia, pacjenta od którego w tej gminie zaczęły się problemy z COVID-19

- Sanepid postanowił też, aby na kwarantannę trafiło 13 funkcjonariuszy, którzy mieli kontakt ze swoim kolegą – podkreśla Wojciech Kopeć.

Zamknięty bialski PUP, międzyrzecki oddział obsługuje powiat

W czwartek ustalono, że choruje powiązana z piszczacką gminą pracownica bialskiego Powiatowego Urzędu Pracy.

W związku z decyzją bialskiego sanepidu nakazującą poddanie się obowiązkowej kwarantannie pracowników Powiatowego Urzędu Pracy w Białej Podlaskiej ul. Brzeska 101 wyłączono od poniedziałku do odwołania obsługę klientów w bialskim budynku administracyjnym PUP. Obsługa interesantów odbywa się w Oddziale Zamiejscowym Ewidencji i Rynku Pracy PUP w Międzyrzeczu Podlaskim, ul. Czysa 25.

Marek Tichoruk, kierownik międzyrzeckiego oddziału, pociesza się, że już przed tygodniami raz podobnie z powodu koronawirusa został zamknięty bialski PUP.

- Na szczęście dowiedziałem się, że bialska załoga przebywająca na kwarantannie ma wyniki ujemne testów. My musimy przejąć obsługę nawet wypłat związanych z tarczą antykrzysową! - podkreśla.

Sanepid czeka na zgłoszenia wiernych

Wójt ze smutkiem przyznaje, że najbardziej zaniepokoiła go wiado-

mość, że zakażony jest wikariusz, który na dodatek został ostatnio awansowany na proboszcza w sąsiedniej parafii w Kościeniewiczach.

To dlatego w piątek pojawił się alarmujący komunikat na stronie Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białej Podlaskiej.

„Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Białej Podlaskiej apeluje do osób, które uczestniczyły we Mszach św. oraz przystępowały do komunii św. i spowiedzi: w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Piszczacu w dniach 10 czerwca do 2 lipca; w kościele pw. NMP Królowej Polski w Kościeniewiczach w dniach 1 lipca do 3 lipca, aby pilnie zgłaszały się telefonicznie bądź mailowo do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białej Podlaskiej” – brzmiał komunikat powiatowego inspektora Marcina Nowika.

Apel dotyczy długiego okresu, od Bożego Ciała aż po lipcową zmianę w parafii w Kościeniewiczach. Z ostatnich ogłoszeń w piszczackiej parafii wynikało, że 28 czerwca duży rozmach miała uroczystość z okazji Rocznicy I Komunii Świętej. Zaproszeni zostali uczniowie z wszystkich klas, gdyż równocześnie celebrowano zakończenie roku szkolnego i katechetycznego.

W sobotę zapytaliśmy ks. Michała Oleszczuka, proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego o sytuację chorobową.

- Nie wiemy kto z nas jest chory. Na razie trwają badania i pobieranie próbek. Nie wiemy jakie będą wyniki i czy jest wśród naszych księży

koronawirus - mówi proboszcz. Dodaje, że na razie nic się nie zmienia w pracy duchownych.

Pod koniec czerwca proboszcz zegnał swego wikariusza, który od 1 lipca objął urząd proboszcza w jednowioskowej parafii w Kościeniewiczach.

W niedzielę niewielu wiernych przybyło na nabożeństwa w Piszczacu. Mszę św. z modlitwami za chorych i przebywających na kwarantannie sprawowali duchowni z Kodnia. W ogłoszeniach parafialnych zaznaczono m.in.: „Kwarantanną są objęci: Ks. Proboszcz i Ks. Wikariusze. Informujemy, że na dzień dzisiejszy, Ks. Proboszcz, który był poddany testom ma wynik negatywny (to znaczy, że nie ma koronawirusa). Natomiast Ks. Zenon i Ks. Marcin będą poddani testom. Księża nasi są objęci kwarantanną ze względu na kontakt z Ks. Piotrem, u którego niestety test wyszedł pozytywnie (to znaczy, że ma koronawirusa).”

Parafia z Piszczaca obejmuje aż 12 miejscowości i na swojej stronie internetowej podaje, że ma aż 4766 wiernych. Ile z tych osób trzeba będzie przebadzać?

Kto pierwszy zarażał w gminie?

Magdalena Smolińska-Kornas, rzecznik Prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie, poinformowała nas w poniedziałek, że tylko poprzedniego dnia u 26 osób związanych z gm. Piszczac i Kodniem potwierdzono zakażenie koronawirusem.

W niedzielę podczas akcji sanepidu i Wojsk Ochrony Pogranicza w Piszczacu 100 osób miało wykonane wymazy. W poniedziałek zgłoszono się na podobne testy 37 osób.

- W niedzielę aż u 23 osób stwierdzono koronawirusa. Już 9 osób jest hospitalizowanych. Są one w róż-

nym stanie, w poważnym znajdują się 2-3 chore – wyjaśnia rzeczniczka. Podkreśla, że inspekcja sanitarna wykryła cztery ogniska epidemiczne w powiecie: jedno związane z parafią i gm. Piszczac, drugie, z bialskim PUP, trzecie związane z przejściem granicznym w Kukurykach oraz czwarte z Kodniem.

- Szukamy źródła zakażenia, pacjenta „0” od którego w tej gminie zaczęły się problemy z COVID-19 - mówi rzeczniczka.

Magdalena Smolińska-Kornas nie potrafiła potwierdzić, czy wykryty przypadek koronawirusa na bialskiej kardiologii jest związany też z gm. Piszczac.

Szpital gotowy na dalsze przyjęcia

Wczoraj Magdalena Us, rzecznik prasowy bialskiego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego poinformowała nas, że w oddziale obserwacyjno-zakaźnym hospitalizowanych było osiemnaście osób z wynikiem pozytywnym w kierunku COVID-19. Potwierdziła, że zamknięta została część kardiologii – pododdziału zachowawczego, gdzie pacjentka była zakażona koronawirusem.

- Chciałam uspokoić, że dotychczasowe badania personelu są pomyślne. Jeśli wyniki innych badań będą podobne, ta sytuacja z zamknięciem powinna być zakończona. Mamy jeszcze miejsce na oddziale zakaźnym. Gdy będzie potrzeba, przeznaczymy dla chorych cały budynek chorób zakaźnych – podkreśla rzeczniczka.

Wójt ostrzegał, wielu lekceważyło ostrożność

Wójt Kamil Kożuchowski zdecydował o zamknięciu targowiska oraz Urzędu Gminy.

- Przyjmowanie osób w najważniejszych sprawach odbędzie się po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Do 10. lipca przyjmujemy zgłoszenia od poszkodowanych w ulewnych deszczach - wyjaśnił. Wcześniej ostrzegał na facebookowym profilu gminy.

Powiedział nam, że w poniedziałek już 37 osób z gminy miało potwierdzenie koronawirusa. Około 150 osób było na kwarantannie (w całym powiecie 207).

- Przebywający na kwarantannie mogą do piątku zgłosić telefonicznie udział w wyborach korespondencyjnych. Mamy problem z zapowiedzią niektórych osób rezygnacji z pracy w komisji - mówi wójt.

Niestety, w miniony weekend wykryto koronawirusa u uczestnika i pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Kodniu. Jerzy Troć, kodeński wójt, powiedział nam, że z tego domu korzystają uczestnicy z gm. Piszczac. - Do sanktuarium przybywają też pielgrzymki z Piszczaca - wyjaśnia wójt. Dodaje, że kwarantanną objęto SDS oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej. Od wielu dni oburzeni pracownicy kilku sklepów protestowali na tych forach przeciw beztroskiemu i lekceważeniu norm i prawa, gdyż obawiali się, że mogą być narażeni na chorobę. Głośnym echem we wsiach powiatu, w tym i piszczackich, odbiła się czerwcową akcją policji w bialskim Kauflandzie karania mandatami za brak masek.

Na kilku lokalnych forach internetowych jednak najbardziej aktywni byli miejscowi internauci przeciwnicy szczepień i noszenia maseczek.

- Nie ma pandemii! - powtarzali. Część wpisów była z wyzwiskami. Nie pomagały apele ludzi z Piszczaca przebywających w Niemczech i Wielkiej Brytanii o opamiętanie.

Marek Pietrzela

Nie ustąpił pierwszeństwa. Zginął motocyklista

1 lipca około godz. 21:40 na ul. Radzyńskiej w Międzyrzeczu Podlaskim kierowca osobowej skody, 43-letni mieszkaniec miasta, skręcał w lewo i uderzył w jadący z naprzeciwka motocykl. Mężczyzna był trzeźwy. Jednoślądem kierował 33-letni mieszkaniec powiatu łukowskiego.

Kierujący motocyklem zginął na miejscu.



(McM)

Motocyklista poniósł śmierć na miejscu

Uderzyła w auta na parkingu, prawko ma od dwóch tygodni



4 lipca około godz. 9:20 na ul. Jana III Sobieskiego w Białej Podlaskiej, kierująca toyotą 20-letnia mieszkanka gminy Kodeń, skręcając w prawo przejechała przez chodnik oraz pas zieleni i uderzyła w dwa stojące na parkingu samochody. Nikt nie doznał obrażeń. 20-latką była trzeźwa. Dostała mandat. Prawo jazdy miała od połowy czerwca

(Mcm)

Od gniazdowego do trenera Podlasia

Kamil Bartoszek został asystentem Władimira Geworkiana w Podlasiu Biała Podlaska. 23-latek będzie najmłodszym szkoleniowcem w III lidze. Co ciekawe, do niedawna pełnił zupełnie inną rolę w klubie. Prowadził doping. Poznajcie historię „Bibsa”.



ROZMOWA Z Kamilem Bartoszekiem, asystentem w Podlasiu Biała Podlaska

Spełniają się moje marzenia

Kamil, jak doszło do tego, że trafiłeś do Podlasia?

- W maju dostałem telefon od prezesa Karola Filipka z propozycją pracy jako asystent z drużyną seniorów. Bez większego zastanowienia powiedziałem „tak”. Już wcześniej wiedziałem,



- 23 razy wybierałem się za ukochaną drużyną w delegację. Za Podlasie przejechałem 3446 kilometrów - mówi Bartoszek (fot. Karolina Hołownia)

że po blisko trzech latach nasza współpraca z trenerem Tomaszem Buraczewskim w AP TOP-54 Biała Podlaska dobiegnie końca. Trener chciał, żebym zrobił kolejny krok w przód i dalej się rozwijał. Przez cały okres przerwy od piłki miałem bardzo dobry kontakt z Władimirem Geworkianem. W jednej z wielu rozmów zapytałem trenera, czy chciałby, żebym z nim współpracował. Był jak najbardziej na „tak” i od 15 czerwca zaczęliśmy współpracę.

Co znaczy dla Ciebie praca w Podlasiu?

- Oznacza wielkie wyróżnienie, szansę na rozwój i spełnienie marzeń z dzieciństwa. Przychodząc na pierwsze mecze jako

mały dzieciak z podstawówki, marzyłem, żeby kiedyś zagrać w Podlasiu. Ta sztuka mi się nie udało, ale nigdy bym nie pomyślał, że będę współpracował z tre-

nerem, którego podziwiałem, jak do ostatnich kolejek walczył z naszym Podlasie o awans do drugiej ligi. Mam nadzieję, że zrobimy coś fajnego i te czasy jak najszybciej wrócą.

W zdecydowanej większości klubów trener to osoba, która przychodzi, by zarabiać pieniądze. A jak to wygląda u Ciebie?

- Każdy, kto mnie zna, wie, że od zawsze byłem przy tym klubie i poświęcałem się mu w stu procentach. Na razie jestem na początku swojej przygody z pracą trenera i skupiam się wyłącznie na rozwoju. Praca w Podlasiu to dla mnie wielka szansa i jak wcześniej wspominałem, jedno z marzeń.

Ile zaliczyłeś wyjazdów?

- 23 razy wybierałem się za ukochaną drużyną w delegację. Jest taka strona UltrasDiary, na której można dodawać wyjazdy za swoją ekipą. Podpowiada mi, że za Podlasie przejechałem 3446 kilometrów.

Jak będzie wyglądała nowa rzeczywistość? Na ławce czy na gnieździe?

- Wiadomo, że na ławce trenerskiej. Jak pracowałem w akademii, a mecze się nie pokrywały ze spotkaniami Podlasia, to zawsze zjawiałem się na sektorze i razem z chłopakami dopingowałem nasz zespół.

A jak będzie możliwość wskoczyć na chwilę i poprowadzić doping?

- Myślę, że nie będzie takiej możliwości, bo ciężko w jednym momencie znaleźć się po dwóch stronach boiska (śmiech - przyp. red.). Prowadziłem doping ponad dwa lata. Teraz jest młody chłopak, który mnie zastąpił i wychodzi mu to naprawdę dobrze.

W Białej Podlaskiej widać małą zależność. Dużo młodzieży chce dopingować Podlasie. To cieszy?

- Naprawdę to jest mega budujące, że młodzież chodzi na mecze, jeździ na wyjazdy i dopinguje

nasze Podlasie. Sam jako 16-latek pojechałem na swój pierwszy wyjazd do Radzyna Podlaskiego i bardzo dobrze wspominam ten dzień. W naszym mieście musi być boom na Podlasie. Piłka nożna jest dla kibiców, oni nas głośno dopingują, a my dla nich gramy.

Jak postrzegają Cię zawodnicy? Wcześniej byłeś dla nich kibicem, a teraz trenerem...

- Z większością chłopaków kiedyś grałem w piłkę, z innymi uczyłem się już w czasach gimnazjum czy technikum, z niektórymi aktualnie studiuję, ale są też młodzi zawodnicy, z którymi pracowałem przez prawie trzy lata w TOP-ie. Mamy do siebie ogromny szacunek. W życiu prywatnym jesteśmy dobrymi kumplami, ale jak jesteśmy w pracy, to oni są moimi zawodnikami, a ja ich trenerem.

Wcześniej pracowałeś z Tomaszem Buraczewskim, teraz z Geworkianem. Czyba dobrze trafiłeś, bo przy takich ludziach nauczyłeś się dużo?

- Myślę, że jeśli chodzi o białą piłkę, to trafiłem zdecydowanie najlepiej. Tak naprawdę, gdyby nie trener Buraczewski, nie byłbym w tym miejscu, w którym aktualnie się znajduję. Dał mi szansę pracy w akademii i od CLJ U-15 do CLJ U-17 razem prowadziliśmy zespół, osiągając naprawdę duże sukcesy. Przy trenerze Buraczewskim nauczyłem się naprawdę bardzo dużo i wiele mu zawdzięczam. Teraz pomagam Geworkianowi. To również wielkie wyróżnienie. Już po trzech tygodniach pracy wiem, że ten czas będzie owocny, a zdobyte doświadczenie z pewnością zapoczątkuje w przyszłości.

Jakie będzie uczucie, gdy z trybun kibice rykną: Kamil Bartoszek!

- Z pewnością byłaby to piękna chwila. Jeśli taka sytuacja będzie miała miejsce, to na pewno będę mega dumny. Nie każdy może dostąpić takiego zaszczytu.

mp

R E K L A M A

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska



ul. Rogalińskiego 8, Łuków



ul. Ostrowiecka 34, Radzyń Podlaski



660 667 093



orzechowska.terapeuta@gmail.com



Nie czekaj!

Skorzystaj ze wsparcia!

Psychoterapia jeśli:

- żyjesz w ciągłym napięciu i stresie
- doświadczasz silnego lęku
- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz się mało wartościowy, odrzucony, nieakceptowany
- czujesz, że życie cię przerasta, że nie radzisz sobie z tym, czego doświadczasz
- czujesz, że inni ludzie cię wykorzystują, a Ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- doświadczasz samotności, masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń



Terapia par jeśli:

- doświadczacie kryzysu w relacji
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że nie możecie się dogadać
- czujecie, że Wasz związek się wypalił
- nie znajdujecie zrozumienia u współmałżonka
- doszło do zdrady
- myślicie o rozstaniu

Wsparcie w kryzysach jeśli:

- doświadczyłeś straty (śmierć bliskiej osoby, poronienie, rozstanie)
- znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej (choroba Twoja lub bliskiej osoby, wypadek, utrata pracy)
- czujesz, że nie radzisz sobie w problemach wychowawczych z dzieckiem
- doświadczasz lub doświadczyłeś przemocy

VIII Ogólnopolskie Mistrzostwa w Podciąganiu na Drążku - radzyński sport wrócił do życia

Ból, pot, wysiłek i radość ze zwycięstwa. Siłacze zjechali do Radzyna

Pierwsza po dłuższej przerwie impreza sportowa w Radzynie przyciągnęła ponad trzydziestu zawodników i spory tłumek wiernych kibiców. Do ostatniej chwili organizatorzy nie byli pewni, czy epidemia nie pokrzyżuje ich planów. Ale cóż to dla radzyńskich atletów jakiś koronawirus...

- Były obawy, czy będzie zgoda na rozegranie imprezy i czy zawodnicy przyjadą, ale już pierwszego dnia internetowej rejestracji mieliśmy komplet. Każdy wypełniał ankietę w sprawie COVID-19. Ci, którzy liczyli na rejestrację dopiero na miejscu, musieli pogodzić się z zasadami - informuje organizator imprezy Łukasz Wołoko. Po raz pierwszy od dawna zawodnikom sprzyjała pogoda, gospodarze zadbali też o świetne warunki do rywalizacji i dodatkowe atrakcje: pokaz cyrkowych umiejętności futbolowych dał Michał Niewęgłowski, DJ Alan dodawał energii odpowiednio dobranymi kawałkami. Inspirujący i ciekawy był pokaz trener Aleksandry Musielak. A potem siłacze wzięli się do roboty. Adam Biedziak, zwycięzca konkurencji w podciąganiu się na drążku, wykonał 289



Wielu uczestników zjechało nad Białkę już po raz któryś z kolei, a sama impreza mocno wrosła w sportowy kalendarz miasta i regionu

powtórzeń, drużynowo najlepiej poradziła sobie drużyna z Katowic, wśród pań, wygrała Kamila Kubik. Po tej konkurencji pełne ręce roboty miał ratownik medyczny, który zużył rekordowe ilości plastra. Boli? Ma boleć!!!

Jednym z bohaterów był też Edward Kordon, który pomimo 61 lat na karku podciągnął się 122 razy, po czym poszedł robić pompki. Kolejna dyscyplina to rywalizacja pań w robieniu przysiadów w 20-kilogramowej kamizelce. Kamila Kubik zrobiła ich 97 w dwie minuty

i wystarczyło to do zwycięstwa. Ostatnią konkurencją w zawodach były pompki na komendę. Zwyciężył Kacper Panaś z wynikiem 183 powtórzeń. Nagrody wręczali m.in. burmistrz Radzyna Podlaskiego i starosta radzyński. Włodarz miasta zapowiedział, że zjeżdżający już od lat do miasta goście zostaną uhonorowani tablicą na Skwerze Podróżników.

Zbigniew Smółko



Niby prosta sprawa, podciągnąć się do góry. Ale powyżej setki powtórzeń to już trochę trudniej

Sparring: Orleńta Radzyń Podlaski - Chełmianka Chełm 1:3 (0:2)

Długa droga przed Orleńtami i trenerem Bożykiem

Sobotnie piłkarskie spotkanie starych znajomych pokazało, że drużyna biało-zielonych jest na razie placem budowy. Słaba gra w obronie oraz brak automatyzmu w ataku zadecydowały o porażce, która mogła być nawet wyższa

Mecz z Chełmianką Orleńta rozpoczęły w eksperymentalnym zestawieniu z trzema obrońcami i dwoma „wahadłami” na skrzydłach. W ataku zabrakło kontuzjowanego Edvinasa Baniulisa, który na Litwie odbywa rekonwalescencję po urazie łydki. Szczególną presję mógł odczuwać trener Artur Bożyk, który ładnych kilka lat przepracował właśnie w Chełmie. W pierwszych minutach biało-zieloni sami zadali sobie dwa ciężkie ciosy: najpierw obrońcy pozwolili łatwo napastnikowi

OKIEM TRENERA

**Artur Bożyk****Dużo do poprawy**

W pierwszej połowie eksperymentowaliśmy, ale już w przerwie oceniliśmy, że to nie jest właściwa droga. Mam ogromne zastrzeżenia co do gry w obronie, trzy stracone bramki to minimalny wymiar kary, mogło ich być więcej. Taki mecz jest bardzo cenny, bo dowiadujemy się dużo o możliwościach poszczególnych zawodników. Na pewno będziemy starać się o poszerzenie kadry, bo ten sezon będzie nieco dłuższy niż zwykle a w tej chwili mam do dyspozycji tylko 16 zawodników z pola. Kacper Kania podjął decyzję o wypożyczeniu do Jeleńca, ponieważ oceniliśmy, że wobec silnej pary stoperów Kursa - Chyła będzie miał trudno i miejsce w składzie. W tym samym kierunku poszedł też Kacper Lipiński.

gości wderać się w pole karne, a potem go sfaulowali. Karnego pewnie wykorzystał, mający za sobą epizod w Orleńtach, Michał Wołos. Chwilę potem zaś Bartosz Klebaniuk próbował we własnym polu karnym pokiwać się z napastnikiem, ale Paweł Myśliwiecki (kolejny ex-orleńciak) zabrał młodemu golkeeperowi piłkę i wepchnął ją do

bramki. Potem goście zmarnowali jeszcze kilka sytuacji, podwyższyli dopiero po przerwie. Chwilami potrafili zepchnąć miejscowych do głębokiej i chaotycznej defensywy. Niewielką tylko pociechą było honorowe trafienie Karola Rycyja w końcówce meczu. Kolejny sparring Orleńta rozegrają u siebie w sobotę o 11. Rywalem będzie

Orleńta Radzyń Podlaski - Chełmianka Chełm 1:3 (0:2)

Bramki: Karol Rycaj 85 – Michał Wołos 2, Paweł Myśliwiecki 7, Piotr Adamski 63

Orleńta: Klebaniuk – Chyła, Kursa, Wiatrak, Nowosadko, Szymala, Kot, Kamiński, Kobiłka, Syryjczyk, zawodnik testowany oraz Bożym, Idzikowski, Korolczuk, Kalita, Kuźma, Nowacki, Rycaj. Sędziował Paweł Sitkowski. Widzów 100

Huragan Międzyrzec Podlaski, który z ławki poprowadzi wieloletni piłkarz i trener Orleńt Damian Panek. Obie drużyny spotkały się już wiosną w meczu Pucharu Polski. Wtedy po dogrywce lepsi byli radzynie.

Zbigniew Smółko

Brak chętnych powodem odwołania rozgrywek

Nie będzie Ligi Open MOSiR

Chciałoby się wierzyć, że brak chętnych do udziału w tradycyjnej, amatorskiej, orlikowej lidze piłkarskiej jest tylko jednorazowym incydentem. Jeśli ta impreza miałaby na trwałe wypaść z kalendarza, to znaczy, że skończyła się pewna epoka.

Kalendarz piłkarski był niezmienny od lat: wiosną i jesienią ligi B, A i Okręgówka, zimą halówka, latem liga Orlik Open, w której uczestniczyło nawet kilkanaście ekip. W składach dość zmiennych, ale takie marki, jak kolejne pokolenia Rezerw Realu (założyciele oryginalnej ekipy dobijają pięćdziesiątki!), Auto-Kris, Auto Spa, Wąs Team, Płudzianka - wbiły się do pamięci kibiców, poszczególne mecze miały status derby, dyskutowane były w środowisku nawet mocniej niż mecze ligowe. Cudowny

piłkarski wypełniacz na wakacje.

A tu nagle okazuje się, że - według informacji przekazanych przez animatora imprezy Alana Dąbkowskiego z MOSiR - zgłosiły się tylko cztery ekipy. Że w związku z tym rozegrany zostanie tylko jednodniowy (albo jednonocny!) turniej. Ligi nie będzie. Po koronawirusowym poście sportowym spodziewałem się rekordu frekwencji, że wszyscy rzucą się na boisko. Że skoro wakacje raczej w kraju, to łatwiej będzie o zebranie składów. A tu wręcz przeciwnie. Odwykli od ruszania się? Młodzież całkiem na amen wsiąkała w świat rozrywek internetowych? Czy może wyczerpała się formuła, może trzeba szukać jakiegoś innego pomysłu? Podać się przecież byłoby nie-sportowo.

Zbigniew Smółko

Twój mąż, żona, matka cierpią z powodu bólu pleców i zniszczonych stawów?



Prof. Lars D. Lindberg,
z Uniwersytetu w Göteborgu

Odkryto bezoperacyjny sposób na walkę z bólem pleców i odbudowę zniszczonych stawów!

Pan Marian (61 l.) sądził, że nie uniknie życia w ciągłym bólu, operacji i długiej rekonwalescencji! Przez ostry ból kręgosłupa i bioder zemdleł, lądując w jednym ze szwedzkich szpitali. **Tam okazało się, że operacja jest zbędna, a ból zniknął bezpowrotnie!**

„Miewałem dni, gdy budziłem się rano w łóżku unieruchomiony, niczym nieboszczyk leżący w trumnie. Próbowałem ratować się proszkami, ale zauważyłem, że te z czasem działają coraz słabiej. Zacząłem więc brać ich coraz więcej i więcej... Lekarz ostrzegał mnie, że niszczyć wątrobę, ale co miałem zrobić skoro skręcałem się z bólu jak wąż?

Gdy dwa lata temu obejrzałem mój rezonans, stwierdziłem: „Kręgi stykają się ze sobą, powodując silny ucisk i podrażnienie nerwu kulszowego. Dyski międzykręgowe ma Pan w tragicznym stanie, obawiam się, że operacja jest nieunikniona, albo będzie pan „usadzony” na amen.”

Stwierdziłem, że nie ma sensu martwić się na zapas i to było najgłupsze, co mogłem zrobić. Czekałem tak długo, aż się doigrałem. Całe szczęście byliśmy akurat z żoną na wyjeździe u córki, która od lat mieszka w Szwecji. Gdyby ta sytuacja przytrafiła mi się w Polsce, może już byłbym inwalidą.

Ból, który mnie dopadł był tak potworny, że omdlałem, budząc się dopiero w szpitalu. Wyniki badań przekazywał mi lekarz o nazwisku Gerber. Chwilę później dał mi jakiś pas, pokazując, że mam go założyć. Pomyślałem, że to chore! Facet z tytułem profesora, a niby to dziadostwo miało mi pomóc?!

Wtedy usłyszałem – „Proszę się uspokoić i dać mi powiedzieć. Belteo to innowacyjna i bezpieczna technologia stosowana na zachodzie od lat. Założony pas automatycznie rozciągnie Pana kręgosłup tak, by kręgi nie uciskały na nerwy. Wszystko po to, by pozbyć się ciągłego bólu, przez który trafił Pan na nasz oddział.

Ten zabieg nazywamy – trakcją. Dzięki wbudowanym magnesom trakcyjnym

rozpoczyna się proces odbudowy dysków międzykręgowych.

Gdy te powrócą do dawnej sprawności i rozepną kręgi, przestaną uciskać nerwy kulszowe – ból powinien minąć. Pasa proszę używać na każdy przewlekły ból, nie tylko pleców, ale także; zwyrodniałych bioder, kolan czy bolących mięśni. Wtedy powinien Pan uniknąć operacji.” – tłumaczył Gerber.

Po 4 dniach poczułem pierwszą ulgę. Następnego dnia wiercie bądź nie, ale prawie zapomniałem o bólu! Doskwiera mi jeszcze trochę kolano, ale prof. Gerber powiedział, że jeśli dalej będę korzystał z pasa to i ono powinno wrócić do pełnej sprawności! Po 20 dniach mogłem już nie tylko wiązać sznurówka, ale i żonkę udało mi się pierwszy raz od lat nocą zaskoczyć!

Nosiłem pas przez większość doby, a nawet nie czułem, że mam go na sobie. Belteo nie krępował moich ruchów, był niczym niewidzialny, przeciwbólowy duch! Kręgosłup w końcu przestał mnie „łupać”, ruszam się, schylam. Wszystko jak za czasów młodości! Byłem naprawdę zdumiony!

Postanowiliśmy zapytać konstruktora urządzenia prof. Larsa D. Lindberga, w czym tak naprawdę tkwi sekret skuteczności pasa?

Z upływem lat wszystko, z czego korzystamy, po prostu się zużywa, nie inaczej jest z naszym kręgosłupem. Gdy stuknie nam 50'tka, krążki międzykręgowe nawet o 35% gorzej amortyzują kręgosłup. To właśnie kręgi uciskają nerwy kulszowe. Dopada nas bardzo ostry ból podobny do tego, który kobieta odczuwa w trakcie porodu. Korzystanie z masek przeciwbólowych, zastrzyków czy proszków jest skuteczne, jednak tylko na chwilę, a co gorsze w ogóle nie likwiduje przyczyn choroby i na pewno nie poprawia kondycji naszego kręgosłupa czy zniszczonych stawów.

Ostatnie lata poświęciłem badaniom i pracy nad walką z problemem zwyrodniałych stawów biodrowych, kolanowych i dolnego odcinka kręgosłupa. Tylko połączenie dwóch metod dało spektakularne efekty:

Trakcja kręgosłupa – medyczna konstrukcja pasa podczas kuracji, odciąża kręgosłup, stawy biodrowe i kolanowe, poprzez przeniesienie dużej części dźwiganego przez nie ciężaru na mięśnie brzucha. Właśnie to nazywamy trakcją. Dzięki takiemu zabiegowi następuje bezpieczne rozciągnięcie dolnego odcinka pleców (podobnie jak lina

Pas przeznaczony jest dla **osób z każdą wadą układu ruchu:**

- ▶ mających problemy z poruszaniem się
- ▶ artrozę stawów biodrowych, kolanowych i innych...
- ▶ chronicznego bólu dolnego odcinka kręgosłupa, lumbago
- ▶ odczuwających przewlekły ból w tkankach kostnych i mięśniach

SIATKA MAGNETYCZNA
o mocy 6000 Gaussów
eliminuje ból

PAS TRAKCYJNY
zmniejsza bolesny ucisk na nerwy kulszowe



Belteo jest w 100% bezpieczne:

- ▶ nie powoduje oparzeń, podrażnień i skutków ubocznych
- ▶ nie uciska i nie zaburza krążenia
- ▶ likwiduje ból, przenosząc obciążenie z kręgosłupa na mięśnie poprzeczne brzucha
- ▶ idealnie dopasowuje się do każdej sylwetki
- ▶ odpowiedni dla kobiet i mężczyzn w każdym wieku
- ▶ może być używany 24h.

bandzi). Przestrzenie między kręgami się zwiększają, przestają uciskać nerwy, a odciążone stawy bez dźwigania całej masy ciała, w końcu mają czas na regenerację wytartych chrząstek i produkcję brakującej od lat mazi stawowej. Stopniowo pozbywamy się bólu każdego z tych miejsc.

Technologia Magnetotronowa – działa przeciwbólowo i regeneracyjnie. Dzięki odpowiedniemu ułożeniu magnesów tworzy się coś w rodzaju siatki magnetycznej głębokiego działania o mocy od 6 do aż 15 tys. Gaussów – blokuje ona impulsy bólu, nie pozwalając dotrzeć im do mózgu. Zwiększa się natlenienie tkanek na poziomie komórkowym, przez co proces gojenia się stanów zapalnych przebiega sprawniej i szybciej. Łącząc ze sobą te dwie metody powstał Belteo – pas, dzięki któremu w bezpieczny i skuteczny sposób zapomnimy o bólu i skutkach ubocznych. Bez ciągłego pocenia się czy niewygodnych, sztywnych konstrukcji. Po prostu załóż pas na noc, by po kilku dniach obudzić się bez bólu – wspomina prof. Lars D. Lindberg z Uniwersytetu w Göteborgu.

Uwolnij się od cierpienia

Nieistotne czy bolą Cię biodra, kręgosłup, kolana czy mięśnie. Operacja wcale nie musi być Twoją ostatnią deską ratunku!

Nosząc odpowiednio długo i nieprzerwanie pas o bezpiecznie dobranej mocy magnesów zapomnisz, czym jest ból podczas pracy w ogródku czy wchodzenia po schodach.

Gdy dzięki Belteo pozbędziesz się schorzenia, a ból minie, zachowaj pas do ponownego wykorzystania. Umieszczając go na biodrach, nie tylko skutecznie walczysz z bólem, ale i przeciwdziałasz aż 4 schorzeniom na raz. Tzn., że aż 87% przypadków osób właściwie korzystających z Belteo uniknęło: **groźnych operacji lędźwiowego odcinka kręgosłupa, endoprotez zwyrodniałych stawów biodrowych i kolanowych, a także bólu zmęczonych mięśni.** Pas utrzymuje swoje właściwości przeciwbólowo-regeneracyjne nawet 50 lat! Uniwersalny rozmiar i rozciągliwa konstrukcja regulowana silnymi rzepami, pozwalają na korzystanie z niego wielu osobom niezależnie od wieku czy sylwetki.

Przeciwbólowo-regeneracyjny pas Belteo został wprowadzony do Polski na początku 2018 roku. Technologia produkcji biostymulującego urządzenia nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu Klubu Seniora, ograniczona liczba osób może z niego skorzystać aż 75% taniej. Belteo jest dostępny tylko w sprzedaży tel. Ilość urządzeń jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

„Straciłem kontrolę nad swoim ciałem”

Kręgosłup i biodra wysiadły. Zapisano mnie na operację dopiero na 10 miesięcy wprzód. Zacząłem szukać, trafiłem na ten pas. Ze względu na okrągłą sylwetkę, wiek i stadium choroby zalecono mi, bym skorzystał z jego silniejszej wersji, czyli Belteo Ultra o dłuższych taśmach i mocy 15 000 Gs. Zapłaciłem więcej, jednak nie żałuję. Gdy dopadał mnie silny ból, nosiłem go za dnia, gdy ten ustawał, korzystałem z niego wyłącznie podczas snu, na zmianę z żoną. Po 72h zauważyliśmy pierwsze efekty, a po 4 tygodniach zapomnieliśmy, czym są cierpienie i problemy z poruszaniem.

Artur Wasiak (64 l.) z Terespoli



75% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 80 OSÓB!

Pierwsze 80 osób, które zadzwoni do 14 lipca 2020 r., **dostanie 75% zniżki!** Otrzymasz wówczas przeciwbólowy trakcyjno-magnetyczny pas Belteo o mocy 6000Gs, **tylko za 426 zł 107 zł (przesyłka GRATIS)!**

Zadzwoń: 81 300 36 93

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

TYLKO do 14 lipca 75% taniej!

REKLAMOWANE W TV

Przedsiębiorcy dostali kasę z Tarczy Antykryzysowej

W ramach Tarczy Antykryzysowej, za pośrednictwem radzyńskiego PUP, pomoc finansowa trafiła do małych i dużych przedsiębiorców.

Najwięcej dostał radzyński PKS - 139.623,14 zł, na drugim miejscu jest WARSZTAT STOLARSKI ANDRZEJ HUKALUK z kwotą dofinansowania 47.161,29 zł, a na trzecim miejscu w powiecie jest INDOS SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, która dostała 40.356,20 zł.

Pieniądze dostali też przedsiębiorcy samozatrudniający się. Są to kwoty od kilkuset do kilku tysięcy złotych.

Najwięcej, bo aż 1.864 przedsiębiorców dostało nisko oprocentowane pożyczki. Łącznie to kwota 9 milionów 320 tysięcy złotych. Każdy z przedsiębiorców dostał 5000 zł. Pełną listę pożyczkobiorców można znaleźć na radzyń.24wspolnota.pl

Dofinansowanie działalności dla przedsiębiorców w niezatrudniających pracowników

- Walicka Ewelina - Salon Fryzjerski EVERS - 5.460 zł
- Mariusz Filipek Szkoła Nauki Jazdy „Filipek” - 3.900 zł
- K&M Business Marek Korczyk - 7.020 zł
- P.H.U. ŁUKASZ NIEBRZEGOWSKI - 1.300 zł
- Sposób Motorsport Magdalena Sposób - 7.020 zł
- USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE JACEK ŚLEDŹ - 3.640 zł
- Aleksandra Dubicka-Dermont 3.900 zł
- Usługi Remontowo-Budowlane Dariusz Woch - 5.460 zł
- Roman Osior 5.460 zł
- PASMET MAŁGORZATA KAP - 1.300 zł
- Grażyna Juszczyńska Zakład Fryzjerski „GRAŻKA” - 5.460 zł
- Gabinet Stomatologiczny Jagoda Haczur - 7.020 zł
- ANGEL Wioleta Rozeń - 7.020 zł
- Centrum Hipnoterapii Agata Zaborek-Welikan - 7.020 zł
- Trimko Tomasz Parczyński - 5.460 zł
- F.H.U.P. DIUNA - 7.020 zł
- Jarosław Sokołowski JARMED - 5.460 zł
- Sylwia Grzywacz Usługi Fryzjerskie - 5.460 zł
- INDYWIDUALNA PRAKTYKA PIELĘGNIARSKA GOLEC ANNA - 3.900 zł
- Barbara Mańko Indywidualna Praktyka Stomatologiczna - 1.820 zł
- MartMed Fizjoterapia Martyna Karczmars - 7.020 zł
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe Pieniak Andrzej - 5.460 zł
- A.S.Dach Arkadiusz Skwara - 7.020 zł
- Agencja Artystyczna Jarosław Stefaniak - 7.020 zł
- Anna Targońska Handel Stały i Obwoźny - 5.460 zł
- JANINA LAZUREK HANDEL OBWOŹNY - 5.460 zł
- Prywatna Praktyka Dentystyczna Elżbieta Sidorowicz - 7.020 zł
- Zakład Stolarski Kożuch Karol - 3.900 zł
- Usługi Instalatorstwa Elektrycznego Tadeusz Iwaszko - 7.020 zł
- Indywidualna Praktyka Lekarska lek. dent. Wiktor Sidorowicz - 7.020 zł
- GRZEGORZ WZIĄTEK USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE - 7.020 zł
- SKLEP PRZEMYSŁOWY „GAL-SKÓR” LIDIA KORULCZYK - 5.460 zł
- Czarnecki Sławomir Kwaciarnia „ASTER” - 3.900 zł
- Ciężki Zenon - 5.460 zł
- DREL-DOM Marcin Drelowiec - 7.020 zł
- INDYWIDUALNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA EDYTA RUMIŃSKA - 5.460 zł
- EducoPlus Jarosław Porczyński - 7.020 zł
- Krzysztof Szczygieski Siłownia „GRYF” - 1.820 zł
- Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - 3.640 zł
- Frączek Włodzimierz Handel Obwoźny - 3.900 zł
- Indywidualna Praktyka Stomatologiczna - 1.820 zł
- KOMODA KATARZYNA WOCH - 5.460 zł
- P.H. „Quantum” Ciok Dorota - 1.300 zł
- Rozeń Grzegorz - Usługi transportowe - 3.900 zł
- PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO - HANDLOWE BOGUSZ MIROSLAW - 3.900 zł
- GAJDA LESZEK - 3.640 zł
- Korulczyk Janina Przedsiębiorstwo Handlowe - 3.900 zł
- Stajnia Borysiuk Roman Borysiuk - 7.020 zł
- Barbara Kuć Handel Detaliczny - 7.020 zł
- USŁUGI FRYZJERSKIE „BEATA” BEATA SKWARA - 3.900 zł
- Paweł Bednarczyk Usługi remontowo-budowlane - 5.460 zł
- Katarzyna Nowik - 7.020 zł
- Ryszard Matysiewicz „MAGMAT” - 7.020 zł
- KAMI CAR KAMIL WŁOSZEK - 5.460 zł
- Stanisław Wysokiński F.H.U. WOX - 7.020 zł
- Agnieszka Trykacz - 7.020 zł
- ARTTHERM Artur Rola - 7.020 zł

- Jakub Kamiński - 7.020 zł
- Mind Concept - 5.460 zł
- PARADISO MARLENA ŁOBIŃSKA-BORKOWSKA & JOANNA MONTALTO S.C. - 5.460 zł
- Artur Ziółkowski OPTIMA 3.900 zł
- PARADISO MARLENA ŁOBIŃSKA-BORKOWSKA & JOANNA MONTALTO S.C. - 5.460 zł
- Niewęglowski Piotr AUTO - GLANC - 7.020 zł
- EWELENA ZABIELSKA - 1.300 zł
- MIX-MAX Katarzyna Borychowska - 3.900 zł
- Usługi Fryzjerskie - 3.640 zł
- Gurtat Jerzy - STYL SKLEP ODZIEŻOWY - 5.460 zł
- ViberInvest Violetta Ochnio - 7.020 zł
- AUTO - SERWIS „DARO” Dariusz Jawoszek - 7.020 zł
- Zakład Usługowy Piotr Wierchowski - 7.020 zł
- ŁUKASZ BANACH - 5.460 zł
- Flow Media Michał Maliszewski - 7.020 zł
- USŁUGI BUDOWLANE JAROSŁAW PALINOWSKI - 7.020 zł
- Mariusz Próchniewicz Firma Handlowo Usługowa - 1.820 zł
- Jastrzębski Marek „MARKO” Usługi Ogólnobudowlane - 7.020 zł
- Bożena Piotruk Firma Handlowa NEW VISION - 5.460 zł
- Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe AD REM Zbigniew Smółko - 5.460 zł
- FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWA EUROSTYL Paweł Zarzycki - 7.020 zł
- Marketing Store Dominika Wysocka - 5.460 zł
- Mariusz Leszczak Pracownia Krawiecka Pasmateria - 3.900 zł
- Piotr Łukowski „PETERTRANS” - 7.020 zł
- Artur Łukasz Wiewiórowski PHU „Dom” - 3.900 zł
- „Świat Dachów” USŁUGI DEKARSKO-CIESIELSKIE Marek Kowalski - 3.900 zł
- Revealing Visage Pracownia Wizerunku Joanna Hryniewska - 7.020 zł
- Anna Wiewiórowska Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „DOM” - 3.900 zł
- Gabinet Rehabilitacyjny Monika Romanowska - 7.020 zł
- Kawka Wiesław Myjnia „Ola” - 3.900 zł
- Zieliński Bronisław Zakład Zegarmistrzowski - 5.460 zł
- Katarzyna Świć; Zakład Handlowo-Usługowy „ŚWITKI” - 5.460 zł
- Jacek Rybak RYBAK-SKUP - 3.900 zł
- Koza Andrzej - „Atego” - 5.460 zł
- Małgorzata Litwiniec - 5.460 zł
- Mała Gastronomia Barbara Kaliszek - 5.460 zł
- Katarzyna Koza - 7.020 zł
- DEKORACJE OLESZKO ZBIGNIEW OLESZKO - 7.020 zł
- P.H.U.DAN-ROL Daniel Wierchowski - 7.020 zł
- Jakub Kłoda - 7.020 zł
- Kancelaria Adwokacka Adwokat Piotr Kułak - 7.020 zł
- Beata Krym - 3.640 zł
- GOŁAWSKI STANISŁAW „STACHROL” - 5.460 zł
- ART EMI EMILIA KUBA - 5.460 zł
- Auto Naprawa Brodecki Paweł - 3.900 zł
- Czysta Profilaktyka Gurtat Karol - 7.020 zł
- Anna Jolanta Janowska Escetica-Dent Gabinet Stomatologii - 1300 zł
- Łukasz Szmalkowski GREEN ROOT - 7.020 zł
- P.H.U. Bożena Niewęglowska - 7.020 zł
- Alina Janowska Pracownia Techniki Dentystycznej - 5.460 zł
- Wojciech Szkurlat Przedsiębiorstwo-Produkcyjno-Handlowo -Usługowe „WOJBUN” - 5.460 zł
- F.H.U. Patryk Jawoszek - 5.460 zł
- Lubczuk Mirosław - 5.460 zł
- TERKA Gabinet Terapeutyczny Katarzyna Książek - 7.020 zł
- Usługi Remontowo-Wykończeniowe Janusz Belniak - 7.020 zł
- PPH Znicz Nowacki Waldemar - 5.460 zł
- EWLIK Ewelina Sidor - 5.460 zł
- Kapczuk Anna Gabinet Kosmetyczny „Anna” - 7.020 zł
- Paweł Zieliński - 7.020 zł
- PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE DANIEL OSIĄK - 7.020 zł
- Usługi Hydrauliczne Tadeusz Makosz - 7.020 zł
- Sebastian Kurowski - 7.020 zł
- Marzena Bujak Kwaciarnia - 3.900 zł
- Olęjniczak Grażyna Gabinet Lekarski Medycyny Pracy - 5.460 zł
- Czarna Perła Edyta Kruk - 7.020 zł
- ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY ZUH POŻ MICHAŁ KORULCZYK - 3.900 zł
- Stanisław Komoró - 7.020 zł
- Salon Fryzjerski Anna Szczygieska - 7.020 zł
- Adam Kamiński 7.020 zł
- Edyta Wyrwisz Auto-Naprawa - 5.460 zł
- Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe Paweł Krzemianowski - 5.460 zł
- PAĆKO KATARZYNA - 7.020 zł
- Joanna Wronowska Sklep Odzieżowy STYLOVNIA - 7.020 zł
- AUTO-TELL Cezary Grzywacz - 5.460 zł
- Zakład fryzjerski „Dominika” Anna Witek - 7.020 zł

- SZEEPT NATURY, KOSMETYKA PROFESJONALNA, SYLWIA WIŚNIEWSKA-KONIAK - 7.020 zł
- Usługi Fryzjerskie Ewa Bajdak 5.460 zł
- IT Serwis Dorota Bukowska - 5.460 zł
- Agata Milczek Salon Fryzjerski - 7.020 zł
- Pietrzak Wojciech Laboratorium Techniki Dentystycznej - 5.460 zł
- MONSTER-LAND Anna Skrzeczowska - 5.460 zł
- Wronowski Robert Transport 3.640 zł
- Magdalena Żugaj-Małoszuk Pamir - 5.460 zł
- Bożena Frankowicz PHU.PLAST - DREW „” - 5.460 zł
- Podgajna Barbara „Kwaciarnia” - 3.900 zł
- „FABUD” Andrzej Frankowicz - 7.020 zł
- Belniak Arkadiusz „ART-BUD” - 5.460 zł
- PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE „ARAS”-GRZEGORZ OPRAWSKI 5.460 zł
- Ewa Chudek Mobilne Usługi Kosmetyczne - 7.020 zł
- Auto-Pogotowie 24/7 Piotr Wachulak - 3.900 zł
- Justyna Niebrzegowska - Haczur GABINET LARYNGOLOGICZNY - 5.460 zł
- Sikora Renata Zakład Fryzjerski - 7.020 zł
- Andrzej Barański 7.020 zł
- NASZ SKLEP MAGDA GOLONKA - 3.900 zł
- PASMET MAŁGORZATA KAP - 4.680 zł
- „KAR-KING” Artur Obroślak - 3.900 zł
- Piekutowski Adam Pracownia Techniki Dentystycznej - 7.020 zł
- Kubajko Iwona Pizzeria „PRESTO” - 4.680 zł
- SZCZYGIELSKI PAWEŁ „LUX DACH” USŁUGI DEKARSKO-CIESIELSKIE - 5.460 zł
- CHEMIA EWA TOKARSKA - 3.900 zł
- Kwaciarnia Flowers Barbara Jul-Borkowska - 3.900 zł
- Stylizacja Paznokci, Pielęgnacja Stóp i Dłoni Iwona Tomczak - 7.020 zł
- Grzegorz Burdach Biuro Kosztorysowe Pkuwim - 3.900 zł
- Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe Agata Walczyna - 5.460 zł
- Indywidualna Praktyka Stomatologiczna - 3.640 zł
- Pracownia Magia Edukacji - 4.680 zł
- LUK-MILK Łukasz Burczaniuk - 5.460 zł
- Start me up Nauka języka angielskiego Anna Nuckowska - 2.600 zł
- Landgeo Łukasz Laskowski - 7.020 zł
- Edyta Cybula - 5.460 zł
- Paweł Marcinkowski FIT FUN - 7.020 zł
- Usługi Finansowe Eugenia Mazur - 5.460 zł
- Krzysztof Szczygieski Siłownia „GRYF” - 4.680 zł
- KANCELARIA ADWOKACKA WALDEMAR GŁOS - 7.020 zł
- MAR-BUD Mariusz Panicz - 7.020 zł
- Leszek Sposób SPOSÓB TRANS - 7.020 zł
- Transport Krajowy i Międzynarodowy Krzysztof Bogucki 5.460 zł
- Janusz Mucha Mechanika Pojazdowa - 5.460 zł
- AUTO SERWIS Bartosz Ogonowski - 3.900 zł
- Chadaj Waldemar BARTMED - 7.020 zł
- „JEŻ - BUD” Wojciech Jeż - 5.460 zł
- Biuro Geodezyjne Henryk Kosiński - 5.460 zł
- Dariusz Kamela „Rat - Med” - 7.020 zł
- Anna Jolanta Janowska Escetica-Dent Gabinet Stomatologii - 4.680 zł
- „OLIWIA” ANNA HAPON - 7.020 zł
- JANUSZ KOZIEŁ „JABEXX” - 7.020 zł
- Dokudowiec Marek - 5.460 zł
- Niewęglowska Anna Fryzjer Damski - 5.460 zł
- Leszak Regina Zakład Usługowy PRAL-MAG - 5.460 zł
- LKBUD Andrzej Sałata - 7.020 zł
- Jacek Sobijane FINISZ - 7.020 zł
- Krystyna Gos Handel Artykułami Spożywczymi - 5.460 zł
- SALON FRYZJERSKI EFEKT BEATA OBROŚLAK - 7.020 zł
- Marcin Latek - 7.020 zł
- Kot Dariusz „Darko” - 5.460 zł
- Zajac Anna - 5.460 zł
- P.H.U. ŁUKASZ NIEBRZEGOWSKI - 3.640 zł
- Dominik Ponikowski - 4.680 zł
- Jakub Łobiński Psycholog - 5.460 zł
- Mariusz Próchniewicz Firma Handlowo Usługowa - 3.640 zł
- Gabinet Kosmetologii Profesjonalnej Diana Chmiel - 7.020 zł
- GLOBAL-MED Jacek Niewęglowski - 7.020 zł
- P.H. „Quantum” Ciok Dorota 3.640 zł
- Marek Kot Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe „Marko” - 7.020 zł
- LUKTRANS Łukasz Wierchowski - 5.460 zł
- Mechanika Pojazdowa Jarosław Masłowski - 7.020 zł
- Salon Fryzjerski „EFEKT” BARBARA MAKUCH - 7.020 zł
- Zakład Fryzjerski Magdalena Kuśmierowska - 7.020 zł

Dofinansowanie części kosztów wynagrodzenia pracowników wraz ze składką na ubezpieczenie społeczne

- Kapczuk Romuald Przedsiębiorstwo Budowlane - 6.3240 zł
- Grabowski Wojciech Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

- „Loco” - 3.062,46 zł
- JACEK KONSTANTY L-TRANS - 3.062,43 zł
- WODMAR Sławomir Kiewel - 15.4346,04 zł
- Firma Handlowo-Usługowa Paweł Domijański - 12.249,72 zł
- F.H. LARGO RADOŚLAW KRASUCKI - 12.862,17 zł
- SKLEP ODZIEŻOWY FANABERIA - 5.902,4 zł
- INDOS SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ - 40.356,2 zł
- EURO-STRADA Sp. z o.o. - 19.316,97 zł
- Gabinet Stomatologiczny Laboratorium Protetyczne S.C. Maria i Adam Sidorowicz - 17.149,56 zł
- MASTER ENERGETYKA Magdalena Rębek - 12.3685,2 zł
- Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska Łukasz Sidorowicz - 2.143,71 zł
- F.H.U. BELLO HORIZONTE Barbara Gajownik - 10.718,49 zł
- BUD_RO Roman Madejski - 17.930,13 zł
- PUH ROMAN PEKAŁA - 19.316,97 zł
- Złoty Smok Adrian Ciok - 16.097,46 zł
- Pracownia Złotnicza Karat Bogdan Mierzwiński - 9.187,3 zł
- LE-TRANS SÓJKA LESZEK - 35.983,62 zł
- F.H.U. JACEK SZAFIŃSKI - 8.574,78 zł
- KRIS-AUTO Grochowski Krzysztof - 15.7451,82 zł
- Katarzyna Zielińska Centrum Urody - 4.287,39 zł
- Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Adam Ładny - 9.198,54 zł
- Firma Handlowa Monika Hryniewicka - 9.187,29 zł
- Seb-trans Sebastian Skwara - 1.786,41 zł
- MARCIN WALCZYNA CARO - 6.124,86 zł
- Biuro Rachunkowe Księgowa Elżbieta Grzywocz - 6.124,86 zł
- „ARX-MERITUM” SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ - 5.359,23 zł
- Tadeusz Szczepaniuk Bar Uniwersalny „RELAX” - 6.124,86 zł
- ECONOMIC CONSULTANT SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ - 12.249,72 zł
- BIE Adam Zagrodnik USŁUGI OGÓLNO BUDOWLANE I ELEKTROINSTALACYJNE - 1.1024,76 zł
- Janusz Korszeń ZPS KORSZEŃ 4.287,39 zł
- „DOROTEX” Janusz Zajac - 38.586,66 zł
- Grzeg-Pol Grzegorzewski Krzysztof - 8.574,78 zł
- Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Radziniu Podlaskim S.A. - 139.623,14 zł
- Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna Częściami i Akcesoriami do Pojazdów Mechanicznych Wardziak Agnieszka - 4.287,39 zł
- GOSPODARSTWO EKOLOGICZNE SKARB Y NATURY Z WRZOSOWA PAULINA MATEUSZUK - 4.748,66 zł
- ASTEK SPÓŁKA CYWILNA KATARZYNA I KAROL KRASUCCY - 10.718,56 zł
- AUTO NAPRAWA TOMASZEWSKI PAWEŁ - 4.287,39 zł
- Usługi Ślusarsko-Spawalnice Krzysztof Kożuch - 2.756,19 zł
- Jan Rosiński Przedsiębiorstwo Handlowe - 8.574,78 zł
- Kamil Bieniek Fryzjer Męski Kamil - 4.287,42 zł
- Łukasz Sawicz „Pizzeria Tomato” - 15.005,88 zł
- W.M.G. „GAZ” Grzywna Waldemar - 15.312,15 zł
- Tadeusz Boreta FIRMA PRODUKCYJNO - USŁUGOWA ZITPOL SAUNA - 5.314,38 zł
- Krystyna Pastor Sklep „KRISMAREK” - 1.071,84 zł
- BLIN-BUD Grzegorz Bylina - 8.574,78 zł
- F.H.U. Ewelina Jawoszek - 8.574,78 zł
- Emilia Zarzycka Studio Fryzur Nelly - 2.143,71 zł
- MADBUD Madejski Marek - 16.967,67 zł
- Zakład Elektromechaniki Pojazdowej „ANODA” Mirosław Kopański - 4.809,48 zł
- Galeria-Dent Paweł Zatorski - 1.1024,76 zł
- ELŻBIETA OLEJARSKA „OPTYMAX” - 1.429,13 zł
- Sylwia Wiśniewska Salon Kosmetyczny - 1.429,13 zł
- Jawoszek Ewa PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO - HANDLOWO - USŁUGOWE „MEJ” - 3.062,43 zł
- PERFECT WOOD Adrian Niewęglowski - 5.512,38 zł
- PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO HANDLOWO USŁUGOWE „PETRO-TUR” JÓZEF BORYSIUK w spadku - 34.156,32 zł
- AUTO-REWIA Przemysław Mazurek - 2.756,19 zł
- WARSZTAT STOLARSKI ANDRZEJ HUKALUK - 47.161,29 zł
- Męski Styl Anna Mościcka - 2.165,16 zł
- „ZACISZE” Spółka Cywilna R.W. Czerniewicz - 12.862,17 zł
- Marcin Jaroszuk MR-TRANS - 3.062,43 zł
- Sala Bankietowa „Ji Małgorzaty” Małgorzata Staniszevska - 8.268,54 zł
- JACEK KONSTANTY L-TRANS - 8.574,78 zł
- JARO S.C. Goławski Jacek, Rafał Robert - 15.312,15 zł
- OLTRANS WOJCIECH PAŚKUCKI - 4.287,39 zł
- Osak Wojciech Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe „Wotex” - 35.370,96 zł
- Jan Bednarczyk Tranzyt - 11.024,76 zł
- Zakład Produkcyjno-Handlowy Grzegorz Przybysz - 6.898,92 zł

Jak głosowała moja miejscowość?

Podajemy bardzo precyzyjne dane z poszczególnych obwodowych komisji wyborczych. Możemy zatem zobaczyć, jak głosowano w praktyce w niemal każdej miejscowości (czasami obwód to dwie czy trzy wsie).

Radzyń miasto

	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiński - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Wirowski
Radzyń miasto	4121 (52,28%)	1515 (19,12%)	1235	601	194	136	26	17	18	14	5

gm. Radzyń

	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiński - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Wirowski
Remiza Branica Radz.	239	46	72	29	18	0	1	1	0	0	1
DL Ustrzesz	299	51	53	47	18	5	0	0	2	0	0
SP Białka	448	73	82	74	17	7	0	0	2	2	0
Remiza Płudy	208	17	17	15	9	1	1	1	0	0	0
SP Brzostowiec	235	38	45	24	6	4	0	0	1	1	1
SG Żabików	291	31	39	21	9	5	2	2	0	0	0
SP Biała	391	69	91	43	12	9	1	1	1	0	0
ZS Zabiele	196	47	17	39	6	1	0	1	0	0	0
Remiza Paszki	240	29	16	25	4	8	2	0	0	0	0
Gmina Radzyń	2547 (65,98%)	401 (10,38%)	432	317	99	40	7	6	6	3	2

Ulan

	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiński - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Wirowski
SP Domaszewnica	353	29	33	43	10	1	1	0	1	1	1
SP Sobole	196	21	24	18	9	3	1	1	0	0	0
ZS Ulan – Majorat	712	105	58	93	25	6	4	2	2	3	0
DL Gąsior	378	18	12	37	18	1	1	1	1	0	0
SP Kępki	196	9	16	36	8	2	0	1	1	0	0
Remiza Ulan Duży	342	28	23	22	6	1	0	1	2	0	0
Gmina Ulan	2177 (74,63%)	249 (8,54%)	166	249	76	14	7	6	7	4	1

Wohyń

	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiński - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Wirowski
GCK Wohyń	586	133	85	105	44	12	3	1	1	1	0
MCK Suchowola	376	80	55	30	20	7	0	0	0	2	0
SP Bezwola	509	85	81	43	24	6	4	1	2	1	0
SO Ostrówki	214	23	21	25	8	3	0	0	2	0	0
SP Ossowa	156	12	14	11	2	0	0	1	0	0	0
DL Branica Such.	137	27	23	11	7	0	1	0	0	0	0
Szpital Suchowola	44	4	0	1	1	0	0	0	0	0	0
Gmina Wohyń	2022 (66,40%)	364 (11,95%)	279	226	106	28	8	3	5	4	0

Kino pod chmurką w Brzozowicy Dużej

Gmina Kąkolewnica zaprasza na kino pod chmurką. Projektacja filmu przygodowego „Zegar czarnoksiężnika” zostanie wyświetlona jutro (środa) o godzinie 21, na placu przy Domu Kultury/OSP. Wstęp bezpłatny. Przed seansem, od godziny 18, dzieci i młodzież

będą miały okazję przyjść na piknik. Warunkiem uczestnictwa jest podpisana zgoda rodzica (druki w bibliotece). Organizatorami są wójt gminy, GOK oraz Filia Biblioteczna w Brzozowicy Dużej.

Śmierdząca sprawa

Susza już nie groźna, zamiast niej, są ciągłe opady deszczu, co widać na Białce. Poziom wody w rzece, w ostatnim czasie, bardzo się podniósł. Jednak wraz ze wzrostem poziomu wody, wzrósł też przykry zapach. Fetor unoszący się nad rzeką, skutecznie uprzykrza życie mieszkańcom.

Czemierniki

	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiński - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Wirowski
Remiza Czemierniki	527	127	92	76	27	17	1	4	1	0	1
Dworek Bełcząc	292	20	17	25	34	5	0	0	1	0	0
ŚW Niewęgłosz	265	27	40	24	7	2	1	0	2	1	0
ŚW Stoczek	180	20	23	6	8	1	1	0	1	0	0
ŚW Wygnanów	223	56	47	50	32	6	1	0	0	0	1
Gmina Czemierniki	1487 (64,04%)	280 (12,06%)	219	181	108	31	4	4	5	1	2

Borki

	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiński - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Wirowski
SP Borki	449	116	57	49	31	9	0	0	4	3	0
SP Krasew	405	31	32	33	22	5	0	1	3	0	0
SP Tchrzew Kol.	168	7	14	14	11	2	0	0	0	0	0
GOKiS Wola Osowińska	445	78	52	61	44	8	0	5	1	1	0
Remiza Stara Wieś	375	52	40	42	24	10	3	1	2	1	0
Gmina Borki	1842 (67,95%)	284 (10,48%)	195	199	132	34	3	7	10	5	0

Kąkolewnica

	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiński - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Wirowski
ZO Brzozowica	55	47	47	49	8	6	1	1	0	0	0
ZO Kąkolewnica	482	50	26	38	10	2	1	1	0	0	0
GOK Kąkolewnica	649	64	96	63	12	9	6	3	4	0	0
ZO Polskowola	287	29	22	23	6	1	0	0	0	0	0
SP Olszewnica	269	19	18	17	8	1	0	0	0	2	0
SP Turów	320	30	51	60	13	7	1	4	0	0	0
SP Żakowola	219	21	16	24	15	3	1	0	0	2	0
SP Grabowiec	193	11	23	13	2	0	1	2	0	1	0
Gmina Kąkolewnica	2977 (75,03%)	299 (7,54%)	299	287	74	29	11	11	4	5	0

Komarówka

	Duda	Trzaskowski	Hołownia	Bosak	Kosiński - Kamysz	Biedroń	Żółtek	Jakubiak	Piotrowski	Tanajno	Wirowski
SP Komarówka	408	104	113	81	29	10	4	0	6	0	1
Derewiczna	162	17	13	22	3	2	0	1	1	0	0
Kolembrody	169	56	17	27	18	2	0	0	0	3	1
Przegaliny Duże	213	30	26	38	16	3	0	2	1	0	1
Wiski	341	35	36	67	16	3	0	2	1	0	1
Gmina Komarówka	1293 (61,37%)	242 (11,49%)	205	235	84	23	4	3	9	3	6

Warsztaty kulinarne dla dzieci

Gmina Radzyń zaprasza dzieci do wzięcia udziału, w zajęciach „Warsztaty wypiekania pizzy”. Każdy uczestnik warsztatów sam przygotowuje swoją pizzę i dekoruje ją, jak chce. Pizza będzie wypiekana pod obserwacją dzieci, a następnie skosztowana. Warsztaty będą miały miejsce jutro (środa), w Centrum Młodzieżowym w Żabikowie, o godzinie 16.

Wyjaśnienie

W numerze 24 przy prezentacji sołtys Danuty Wiśniewskiej pojawiła się informacja, że pani sołtys ma bar. Redakcyjnych chochlik przeniósł ten fragment z innego tekstu. Pani sołtys baru nie ma. Za błąd przepraszamy.

Premier Mateusz Morawiecki w Radzynie



Dość licznie przybyli na spotkanie z premierem radzyniacy

W środowe popołudnie, mieszkańcy powiatu, bardzo licznie zgromadzili się na Placu Wolności, powodem było pojawienie się premiera w mieście.

Po godzinie 18 w sercu Radzyna mieszkańcy mieli okazję spotkać się z Mateuszem Morawieckim. Burmistrz miasta przywitał go słowami: - Dla nas to jest wielki zaszczyt i honor, że już po raz drugi gościemy w tym miejscu premiera rządu, pana Mateusza Morawieckiego. Premier zachęcał mieszkańców do oddania głosu 12 lipca na Andrzeja Dudę. - Potrzebujemy dobrego, jak najlepszego prezydenta, na którym możemy polegać - mówił Morawiecki. Nie omieszczał skomentować drugiego kandydata na prezydenta, Rafała Trzaskowskiego: - Jeszcze jedna cecha charakteryzuje pana Trzaskowskiego i jego kolegów, kamuflaż, marketing polityczny. On dzisiaj wam wszystko powie, może zamydlć oczy, obiecać gruszki na wierzbie. Bajki, baśnie z mchu i paproci, to są ich opowieści. Niech czyny ich świadczą o tym, co on by zrobił, gdyby przypadkiem objął tę funkcję, ale nie możemy pozwolić na taki przypadek - mówił. Zebrany tłum wtórował jego słowom, wykrzykując imię i nazwisko obecnego prezydenta.

foto: Tadeusz Kierych
Aleksandra Smolek



Włodarz powiatu - Szczepan Niebrzegowski i włodarz kraju - Mateusz Morawiecki



Jerzy Rębek, burmistrz
- Atmosfera, która nam towarzyszy, sprzyja temu, że rozwiązujemy największe problemy, ale czujemy się też bezpieczni, kiedy dba o nas premier i cały rząd.



Szczepan Niebrzegowski, starosta
- Naszym największym sukcesem jest ta współpraca, która jest obecna od samego dołu, od gmin, poprzez powiat, województwo, do Warszawy, i my nic nie chcemy zmieniać.

Najwięcej Borki, najmniej Wołyń



Podczas spotkania zostały wręczone czekiny z rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych, dla przedstawicieli samorządów

Kto ile dostał z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych?

Pośród gmin naszego powiatu najwięcej dostały Borki, najmniej Wołyń. Z czego to wynika? Szczepan Niebrzegowski, starosta radzyński, poinformował nas, że kwoty były naliczane między innymi na podstawie zamożności mieszkańców oraz ilości zaplanowanych inwestycji. Ciekawym zbiegiem okoliczności gminy, które dostały najwięcej, to jednostki zarządzane przez wójtów albo wprost należących do PiS - jak Radosław Sałata, albo przychylnych PiS, jak Wiesław Mazurek. Natomiast gminy, które dostały najmniej to Kąkolewnica - której wójt - Anna Mróz - kojarzona jest z PSL i Wołyń, gdzie rządzi Tomasz Jurkiewicz, popierany przez PSL.

Starostwo Radzyń **4 582 751 zł**

Borki - **1 829 833 zł**

Gm. Radzyń - **1 458 279 zł**

Miasto Radzyń - **1 338 030 zł**

Ulan - **1 049 479 zł**

Czemierniki - **814 036 zł**

Komarówka - **750 694 zł**

Kąkolewnica - **667 685 zł**

Wołyń - **500 000 zł**

Jeśli ktoś chciałby sprawdzić inne gminy w Polsce - tu jest link do wyszukiwarki kwot:
<https://www.gov.pl/web/rozwoj/wyszukiwarka-funduszu-inwestycji-lokalnych>

Mateusz Orzechowski / Jacek Dejneka

Gowin i wojewoda na otwarciu biura poselskiego w Radzynie

Radzyń ma nowe biuro poselskie. Na Manhatanie. Na uroczystości otwarcia przybył sam Jarosław Gowin, do niedawna wicepremier, szef Porozumienia, partii, która wraz z PiS tworzy Zjednoczoną Prawicę. Jak nietrudno się domyślić, z tegoż ugrupowania jest posłanka zakładająca biuro w Radzynie. Prywatnie jest matką prezydenta Chełma.

Do utworzenia biura w naszym mieście namawiali ją działacze RASIL-u z Józefem Korulczykiem na czele. Posłanka gościła na początku roku na gali tego stowarzyszenia.

Dlatego na otwarciu działacze RASIL byli licznie reprezentowani, najprawdopodobniej też oni będą pełnili dyżury w biurze.

Aleksandra Smolek
Mateusz Orzechowski



Symboliczne przecięcie wstęgi przed biurem poselskim na Manhatanie. Od lewej: Zbigniew Makarski - lekarz z Kąkolewnicy, przedstawiciel środowiska RASIL, Jerzy Rębek - burmistrz Radzyna, jednocześnie szef PiS w powiecie, Lech Sprawka - wojewoda lubelski, posłanka Anna Dąbrowska-Banaszek, poseł Gowin - szef Porozumienia, Szczepan Niebrzegowski - starosta radzyński, Robert Gmitruczuk - wicewojewoda (wywodzący się z gminy Komarówka)

Anna Dąbrowska-Banaszek
z wykształcenia jest lekarzem, specjalistą od chorób wewnętrznych, alergologiem, pulmonologiem. Od 12 listopada pełni obowiązki posła RP.

Gdy tylko zostaną ustalone godziny dyżurów w biurze, damy o tym znać



Anna Dąbrowska-Banaszek
poseł

- Nigdy wcześniej nie myślałam o tym, żeby być politykiem, ale zostałam zaproszona do polityki przez premiera Jarosława Gowina. Wspólnocie powiedziała: - Bardzo się cieszę, że są osoby zaangażowane w prace lokalnej społeczności, widzą możliwości rozszerzenia tej współpracy, i mają wspólne cele.



Jarosław Gowin
poseł

- Jestem dumny, że mogę tutaj towarzyszyć osobie takiej jak pani poseł, jak pani doktor Anna Dąbrowska-Banaszek.